Nr 65b. Dnia 6 marca. Piątek. Dnia 22 lutego (6 marca) 1885 r.

Prenumerata:
Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dni powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

— W dniu jutrzejszym pierwsze odpustowe nieszpory odbędą się w kościołach: św. Ducha (po-paulińskim) ku czci św. Kazimierza królewicza, odłożone z dnia 4-go b. m; św. Jacka (po-dominikańskim), ku czci św. Tomasza z Akwinu; św. Andrzeja przy ulicy Bonifraterskiej ku czci św. Tomasza z Akwinu, oraz św. Jana Bożego, pierwsze odłożone z dnia jutrzejszego, a drugie przypadające na niedzielę.

— Jutro, z powodu pamiątki św. Tomasza z Akwinu, odprawione będą o godzinie 10-ej zrana uroczyste wotywy w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim i św. Andrzeja (przy ulicy Bonifraterskiej).

— Nabożeństwa pasyjne przypadają jutro w kościołach: św. Kazimierza (panien sakramentek) i Opieki św. Józefa (panien wizytek).

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 9-ej zrana odprawioną będzie wotywa arcybractwa Serca Marji na intencję nawrócenia grzeszników.

Przegląd polityczny.

Mowa, którą książę Bismark wygłosił w parlamencie niemieckim d. 2-go b. m., należy do najdonioślejszych manifestacyj politycznych obecnej chwili. Kanclerz z właściwą sobie dumną i bezwzględną otwartością słowa stwierdził przed Europą fakt „naprężenia stosunków” pomiędzy Anglją i Niemcami. Obwinił on poprostu rząd angielski o niedyskrecję i dwujęzyczność, a politykę lorda Granville'a poddał analizie tak surowej, że w oświetleniu argumentów kanclerskich wydała się istotnie wysoce niedołężną. Po nad przepaścią podał wszelako kanclerz niemiecki dłoń do pojednania o tyle, iż zapewnił kogo należy, że przyjaźń z Anglją jest droższą dlań aniżeli przyszłość Egiptu.

Równocześnie *Norddeutsche allgemeine Ztg* wystąpiła z dwiema filipikami przeciw owej „niedyskrecji i dwujęzyczności” rządu angielskiego, a ton polemiki jej dowiódł, jak głęboko książę Bismark uczuł się zirytowanym lub nawet upokorzonym przez ostatnią notę lorda Granville'a z d. 21-go z. m., ogłoszoną podobno pierwej w księdze błękitnej, zanim doszła w należytej drodze swojego przeznaczenia. Lord Granville nietylko oświadcza, iż obwinieni ciężko przez księcia Bismarka angielscy konsulowie i oficerowie w Kamerunie są niewinnymi, ale że raczej Anglja miałaby prawo zażądać wynagrodzenia strat, poniesionych w swoich posiadłościach zachodnio-afrykańskich przez zeszłoroczne aneksje niemieckie w Kamerunie.

Na tę pogróżkę *Nordd. allg. Ztg* odpowiada pogróżką tej samej treści i natury. Nie wy od nas, ale my od was będziemy żądali materjalnego wynagrodzenia i moralnej satysfakcji za trudności, jakie nam robicie w owładnięciu przez nas terytorjów kameruńskich—oświadcza organ półurzędowy księcia kanclerza. Następuje nader drażliwy ustęp przypominający, że Anglja zbombardowała Aleksandrję bez żadnej istotnej przyczyny, chociaż nikt nie zagrażał jej poddanym, a dotąd nietylko, że indemnizacji nie zapłaciła, ale usiłuje zepchnąć ciężar ten na barki niewinnego rządu egipskiego. Rząd niemiecki postara się o to, ażeby odtąd na równej ważonem było szali postępowanie anglików w Egipcie i niemców w Kamerunie. Słowa podobne, ogłaszane na miejscu naczelnem organu rządowego, oznaczają wypowiedzenie dyplomatycznej wojny.

Zdaje się wszelako, iż ta dosadność argumentacji, zarówno w mowie poniedziałkowej ks. Bismarka, jak w artykułach *Nord. allg. Ztng*, posłużyć miała tylko do wywarcia moralnego nacisku na rząd angielski w chwili, gdy hr. Herbert Bismark układał się z lordem Granvillem o kompromis. Dzisiejszy nasz telegram poranny z Berlina przynosi „wesołą nowinę”, że kompromis ów został zawarty, a dobre stosunki pomiędzy Anglją i Niemcami przywrócone. A więc Hosanna! Oceniając dzisiejsze trudności położenia rządu angielskiego, ani wątpić nie można, że nie ks. Bismark panu Gladstonowi, ale p. Gladstone ks. Bismarkowi poczynił daleko sięgające ustępstwa, głównie w rzeczach polityki kolonjalnej. Owoce kompromisu wyrosną niebawem na gruncie afrykańskim, w Nowej Gwinei, na wyspach Samoa i archipelagu oceanu Spokojnego. Owoce te będą niewątpliwie bardzo dla ks. Bismarka smakowite.

Z Kielu donoszą, iż dekretem cesarskim zorganizowaną została eskadra niemiecka, przeznaczona do krążenia na wodach oceanu Spokojnego i opiekowania się terytorjami objętemi świeżo w opiekę flagi niemieckiej. Na komendanta tej „eskadry australskiej” wybrano komandora Paschena; składa się zaś ona z fregaty krzyżowej „Stosch”, z takiejże korwety „Marie”, z krzyżowca „Albatross” i łodzi działowej „Hyäne”.

Do *Kurjera pozn.* piszą z Watykanu, iż w sprawie obsadzenia arcybiskupstwa poznańsko-gnieźnieńskiego bawi w Rzymie członek pruskiej izby panów, ks. Sułkowski. Miał on prywatne posłuchanie u Ojca św., odwiedzał kilkakrotnie kardynała sekretarza stanu oraz odbył kilka konferencyj z posłem Schlözerem.

W tej samej sprawie piszą do berlińskiej *National Ztg*: „Nie brak symptomatów, że podjęte zostały nanowo układy pomiędzy Stolicą św. i Berlinem. Zaprzeczano z początku, że obecnie znajduje się w Rzymie polski magnat, równocześnie członek pruskiej izby panów i że pracuje nad ponownem obsadzeniem arcybiskupstwa gnieźnieńsko-poznańskiego. Następnie jednakże znaleziono się w potrzebie przyznania prawdy tego faktu. Osobistością ową jest książę Sułkowski (Antoni), który tak z pruskim posłem, jak z sekretarzem stanu Jacobinim miał kilkakrotne konferencje, a następnie posłuchanie u Papieża. Zaręczają, że książę zaproponował kandydaturę, która tak ze strony rządu pruskiego jak w Watykanie przychylnie przyjętą została.”

Rozwiązanie tej sprawy przyśpiesza sygnalizowane nam dzisiaj zamianowanie kardynała Ledóchowskiego na sekretarza brewów papieskich, która to posada wiąże go stale do Rzymu i wytwarza kategoryczną potrzebę powołania innego dostojnika na katedrę gnieźnieńsko-poznańską.

Br. Z.

Większa własność ziemska

w oświetleniu p. Ludwika Górskiego.

IV.

Większa własność ziemska jest więc u nas nietylko bardzo dobrym warsztatem do zarobkowania, lecz także wybornem polem do pracy szerszej natury. Chcąc ten warsztat i to pole należycie wyzyskać, trzeba nasamprzód, podług mniemania p. Górskiego, wrócić ziemiaństwu wiarę w siebie i świadomość zajmowanego przez nie stanowiska.

„Przedstawienie ważności i zakresu społecznego zadania, jakie w dzisiejszej epoce wszędzie, a mianowicie u nas, z większą własnością ziemską jest połączone, uważamy za pierwszy i zasadniczy środek obudzenia żywszego zamiłowania do rolniczego zawodu i większej ziemian w własne siły ufności. Brak bowiem tego przekonania, lub niedostateczne jego rozwinięcie i ugruntowanie, nadaje zatrudnieniom gospodarskim charakter wyłącznie materjalny i zarobkowy.”

Gdyż cokolwiek dałoby się powiedzieć na korzyść

Z CMENTARNYCH WSPOMNIEŃ.

Cmentarz powązkowski, który w tych czasach z powodu „przeludnienia” odmawia już w części miejsca nowym lokatorom, zżył się niejako z dziejami Warszawy i jej mieszkańców.

Nie ma chyba w mieście człowieka, któryby choć raz do roku nie odwiedził tego miejsca z modlitwą i ze łzą w oku, a przynajmniej z westchnieniem, bo każdy ma tutaj kogoś z ukochanych lub bliskich.

Trudno doprawdy uwierzyć, że Powązki, przedstawiające dziś widok wspaniałego parku — kilkadziesiąt lat temu stanowiły wydmę piaszczystą bez drzew, murawy i cienia.

Wójcicki w swem dziele p. n. „Społeczność Warszawy“ powiada, że w pierwszej połowie bieżącego stulecia trzy tylko nagrobki zdobiły ten cmentarz i zwabiały ludzi, lubiących dawne wspomnienia: dwa z nich były zasłużonych wojaków: Cyprjana Godebskiego, poety-żołnierza, poległego w pamiętnej bitwie pod Raszynem 1809 r., i Jakuba Bogusławskiego, oficera legji polskiej we Włoszech, który walczył w dwóch kampanjach w kraju: 1792 r. pod dowództwem ks. Józefa Poniatowskiego i 1794 pod Kościuszką; a następnie we Francji, we Włoszech i na wyspie San Domingo. Odbył wyprawę do Moskwy i umarł jako pułkownik i dowódca korpusu inwalidów, mając lat 60.

Bogusławski niskiego wzrostu, szczupłej postaci, łagodnego i cichego charakteru, ale nieustraszony w boju, miał — pomimo woli — 60 pojedynków w swem życiu i piętnastu przeciwników zabił.

Z tych krwawych spotkań przytacza autor jedno. Stojąc w Wenecji za urlopem, po cywilnemu przebrany, przybył do Padwy i wszedł do traktjerni na objad.

Zaledwie zajął na uboczu miejsce, wbiega kapitan i trzech oficerów francuskich, siadają naprzeciw, a widząc niepoczesną postać Bogusławskiego, zaczęli szydzić z niego, różne mu dając przydomki.

Spokojnie to znosił; ale gdy jeden z nich gałką z chleba uderzył go w czoło, powstał, zbliżył się do nich i rzekł:

— Panowie! jestem kapitanem w legji polskiej i żądam od was wszystkich zadosyćuczynienia! Na gałki chlebowe odpowiem wam ołowianą kulą.

— Służymy panu!—odrzekli wszyscy.

— Nie tu, moi panowie. Ponieważ niejeden z was zginąć musi, nie chcę tego robić w ukryciu. Panowie macie garnizon w Weronie, jadę tam i czekam na nich. Jakoż przybył do Werony i stanąwszy w mundurze swej legji przed dowódcą pułku, opowiedział rzecz całą, żądając dla siebie dwóch sztabsoficerów na sekundantów.

Plac pojedynku wyznaczono za murami koszar. Stanęło czterech przeciwników z sekundantami i Bogusławski.

Wkrótce usłyszano ośm wystrzałów w przerwach, a niedługo wyszedł blady i pomieszany pułkownik z sekundantami tylko. Za nimi, spokojny jak zawsze, Bogusławski.

Każdy pierwszy strzał przeciwników wytrzymał z niezmrużonem okiem. Pierwszego, co go uderzył gałką z chleba, trupem położył; dwóch co szydzili, tak śmiertelnie poranił, że w trzy godziny pomarli; najmniej winnemu obie nogi przestrzelił.

Ogólne milczenie, z podziwem złączone, wszystkich przejęło.

Bogusławski skłonił się obecnym i odjechał do Wenecji ten „piekielny człowiek”, jak go wówczas nazwali francuzi.

Nagrobek Bogusławskiego należał do najozdobniejszych na cmentarzu powązkowskim w owe czasy. Zbudowany w kształcie kapliczki, na ścianie wewnętrznej ma armaturę wojenną, a pod nią dużą marmurową tablicę, na której wyryty jest stan jego służby wojskowej. Umieszczony po prawej stronie cmentarnego kościołka, tuż przy jego ścianie.

Z przeciwnej strony, ale już w samej ścianie tej świątyni jest wmurowany kamień piaskowy z tym krótkim napisem:

„*Tu leży ofiara przesądu Wanda Morska*, um. 20 lip. 1807 r.”

Przy tym nagrobku zawsze stawała młodzież płci obojej gdy odwiedzała Powązki i ze smutnem opuszczała go westchnieniem.

Wedle pewnego podania, była to dziewica równie słynąca wdziękami ciała, jak i przymiotami duszy. Pokochała młodego oficera z legjonów we Włoszech i poprzysięgła mu wiarę. Ale gdy stanął z prośbą o jej rękę, ojciec dumny herbem i majątkiem, gdy-

miast i miasteczek, nie ulega, zwłaszcza w naszych warunkach, żadnej wątpliwości, że na obszernem polu pracy społecznej trzyma rolnictwo jedno z pierwszych miejsc, tak z powodu ważności swej produkcji, jako też i dlatego, że stosunki rolnicze sięgają najgłębiej w organizm społeczny.

„Rolnicy to dostarczają płodów, zaspokajających pierwsze człowieka potrzeby, a zarazem dla swojej liczebnej przewagi i zamożności są głównymi konsumentami wszelkich wyrobów fabrycznych. Ten podwójny ich charakter: producenta przedmiotów koniecznych do utrzymania życia i głównego konsumenta wyrobów przemysłu, stawia ich na czele pracowitych czynników społeczeństwa; moralne zaś przymioty, wypływające z ich zajęć: spokojność, cierpliwość, wytrwałość, głębokie przywiązanie do ziemi i ojczyzny, i zarazem religijne usposobienie umysłowe, czynią z nich główną podporę siły państw i społecznego porządku. Obydwa zaś względy: materjalny i moralny razem wzięte, sprawiają, że z uprawą ziemi i postępem rolnictwa idzie równolegle uprawa społeczna i postęp cywilizacji.”

Prasa postępowa, usiłując przez lat wiele obniżyć wartość moralną i znaczenie społeczne ziemianina, nie zastanowiła się nad tem, że tą jednostronną metodą szkodzi całemu krajowi. Niepowodzenia rolników odbijają się na wszystkich warstwach. Wszakże i prenumerata czasopism i zakupno książek zmniejsza się natychmiast, gdy na wsi zapanuje bieda. Przekonali się chyba o tem w roku bieżącym wydawcy warszawscy. Choćby więc tylko dla własnego dobra, nie powinno miasto lekceważyć wsi, która je żywi i pozwala mu pracować na innych polach.

Upatrywanie w zachowawczości wieśniaka, w powolniejszem jego myśleniu powodów upadku rolnictwa, nie ma także żadnej podstawy. Przymioty bowiem i wady tych lub innych wyobrażeń społecznych, filozoficznych i prawnopaństwowych nie wpływają wcale na stan i postęp rolnictwa. Zarówno demokrata, jak arystokrata, liberał jak zacofaniec może być dobrym lub złym agronomem. W Anglji i w Czechach, w krajach wielkiej własności *par excellence*, kwitnie rolnictwo pod kierunkiem możnych panów, a nad niskim stanem drobnej własności czeskiej i górnoszląskiej ubolewają wszyscy znawcy.

To tylko jest niewątpliwem, jak słusznie p. Górski zauważył, że większa własność wpływa jedynie tam korzystnie na dobro ogółu i pomyślność rolnictwa, gdzie więksi właściciele ziemscy pojmują i wykonywają obowiązki, jakie ona na nich wkłada, gdzie, nie poprzestając na ściąganiu dochodów od dzierżawców, starają się bądź za pomocą osobistego zarządu dobrami, bądź za pomocą dobrze urządzonych stosunków dzierżawnych, dopomagać postępowi rolnictwa i moralnym wpływem przyczyniać się do ogólnego dobra miejscowej ludności.

Wyśmiewacze ziemianina nie powinni zapominać, że ten ziemianin jest następcą dawnych przewodników kraju, przedstawicielem tradycji narodowej, religijnych zasad i tego stopnia cywilizacji, do jakiego kraj nasz doszedł i w jakim się obecnie znajduje.

Ziemianie są dotąd mimo uwłaszczenia włościan i wielkiego uszczuplenia majątków posiadaczami blisko połowy ogólnej przestrzeni tej ziemi, która wychowawszy i wykarmiwszy pokolenia przodków, jest i będzie zawsze główną podstawą materjalnego bytu narodu i polem jego ulubionej pracy.

Zdaje się, że wyżej podane fakta wystarczają do potwierdzenia wysokiego znaczenia ziemiaństwa w ustroju naszego społeczeństwa. Uszanowanie i uznanie tego stanowiska przez sfery właściwe, a zrozumienie jego doniosłości przez samych ziemian, nazywa p. Górski pierwszym środkiem do podźwignięcia większej własności z dzisiejszego upadku.

Lecz nietylko obywatelem jest ziemianin. Musi on być także i to koniecznie dobrym rolnikiem, bez względu na obszar ziemi, jaki posiada. Czy jest właścicielem 300 morgów, czy 1,000, czy 10,000 i więcej, powinien się rolnik znać fachowo na rolnictwie, co się właściwie samo przez się rozumie. Aby zaś być dobrym gospodarzem, trzeba się uczyć. „Świecąc bowiem tylko wypłowiałemi herbami, zamykając się w wspomnieniach przeszłości, chwytając się poszanowania tradycyj rodzinnych jako jedynej kotwicy społecznego stanowiska i osobistej godności — a narzekając na ducha czasu i na losy, nie utrzyma nikt majątku.” Zamiast skarżyć się i zasklepiać w bezpłodnej a niemocnej boleści, trzeba się uczyć, aby podołać stanowisku obywatela i rolnika. Synowie kupców, bankierów, fabrykantów, bywają za młodu wtajemniczani w bieg interesów i dlatego obejmują po ukończeniu nauk z łatwością ich kierunek, lecz ziemianin uczy swego syna różnych rzeczy, pamiętając rzadko o fachowem wykształceniu w kierunku agronomicznym. Gruntowna też znajomość gospodarstwa wiejskiego nie jest rozpowszechnioną między właścicielami, mianowicie dóbr obszerniejszych.

„Wyższe zatem wykształcenie naukowe młodej generacji jest drugim warunkiem polepszenia gospodarskiego i finasowego majątków. Młodsze pokolenie powinno znać i mieć ciągle na oku główne, zagrożone pozycje i ku nim zwracać swe usiłowania. Niech wie, że wobec postępu rolnictwa w innych częściach świata i napływu do nas obcej ludności i kapitału, nie zdołamy na przyszłość ziemi w ręku utrzymać, jeżeli przez lepsze gospodarstwo nie podniesiemy jej produkcji, a przez większą rządność i oszczędność nie poprawimy jej finansowego stanu.”

I sprawiedliwy, roztropny układ stosunków z podwładnymi jest niezbędnym dobrego zarządu dóbr ziemskich warunkiem.

Kwestji urzędników i sług wiejskich, zawikłanej i utrudnionej u nas wskutek zupełnego braku niższych szkół rolniczych i zorganizowanych praktyk gospodarskich, poświęca p. Górski cały rozdział, omawiając szczegółowo wszystkie punkta, odnoszące się do stosunku właściciela z oficjalistami.

T. Ch.

Jeszcze o języku hiszpańskim.

Z powodu artykułu o języku hiszpańskim w Polsce, któryśmy w streszczeniu z hiszpańskiej *Gaceta del notariado* podali w nrze 14-ym naszego pisma, dr Karol Estreicher przesyła nam niektóre uwagi i uzupełnienia, którym chętnie miejsce dajemy, tembardziej, iż wolno nam mieć nadzieję, że będą w przekładzie hiszpańskiemu pismu przesłane.

Przedewszystkiem dr E. zarzuca autorowi korespondencji przesłanej do Madrytu, iż nagromadził wiele nazwisk osób, którym się nigdy nie śniło czynić studja nad tym językiem. Nie naszą jest rzeczą bronić feljetonisty *Gaceta del notariado*, pozwalamy sobie jednak zwrócić uwagę, iż nie pisał on wyłącznie o tych, którzy w celach literackich studjowali język, lecz w ogóle o użyciu tego języka u nas, wyliczenia więc owe nie były znów tak bardzo na nieswojem miejscu.

Autor korespondencji ogłoszonej w Madrycie utrzymuje, iż jedynym drukiem wydanym po hiszpańsku w Polsce jest panegiryk na cześć Sobieskiego w roku 1883-im przedrukowany. Tymczasem dałoby się odszukać coś więcej. W r. 1647-ym wyszło w Warszawie dzieło p. n. „*Epitome floreado de los comentarios de Cajo Julio Cesar por D. Carlos Bongeres*”. Książkę tę posiada bibljoteka uniwersytetu warszawskiego, a opisał ją bibljograficznie dr Estreicher w *Biblj. warsz.* z r. 1867-go t. IV str. 294.

W przedmowie do umieszczonego w *Tygodniku mód* w r. 1867-ym polskiego przekładu dramatu Juana Eugenjusza Hartzenbuscha (ur. r. 1806, syn hiszpanki i niemca, stolarza z pod Kolonji), tłumacz (dr Estreicher) podał wcale obfite wiadomości o polskich przekładach z hiszpańskiego.

Przytoczymy z nich te, o których feljetonista *Gaceta del notariado* nie wiedział.

Roman Osten-Sacken, zmarły w r. 1825-ym w Heidelbergu, tłumaczył Kalderona z oryginału, lecz rękopisma jego zaginęły.

Tłumaczenia J. N. Kamińskiego dokonywane były z przeróbek niemieckich. Z dramatu Kalderona „Władysław królewicz polski, czyli życie snem” drukował ustępy A. T. Chłędowski w *Rozmaitościach lwowskich* (1827) i Berwiński (1844). Inne fragmenta z tegoż poety: Dębowski w *Tygodniku literackim* (1840), Włodzimierz Wolski w *Bibljotece warszawskiej* (1844).

W Wilnie (1830) wyszedł całkowity przekład komedji Lopego de Vega *Don Felix de Mendoza*, dokonany z tłumaczenia francuskiego.

Wacław z Oleska Zaleski ze wzorów hiszpańskich korzystał w swoim dramacie „Justyna”, drukowanym częściowo w *Rozm. lwowskich* (1824) i podał charakterystykę dramatu hiszpańskiego, wysoko podnosząc jego zalety. W temże piśmie S. Jaszowski (1820) kreślił dzieje poezji hiszpańskiej. Tamże był umieszczony (1820) przekład powieści H. Pereza Montalvana i (1827) przekład poezji „Człowiek” pióra N. B., a później (1836) „Zburzenie Numancji” w przekładzie Ign. Kułakowskiego i jeszcze (1840) powieść osnuta na komedji Kalderona.

W *Pątniku narodowym* (1827), w *Wizerunkach* (1834), w *Muzeum* (1836), w *Rocznikach krytyki* (1842), w *Dzienniku mód* (1845), w *Bibljotece warszawskiej* (1852) i w *Gazecie codziennej* (1855) są artykuły o poezji lub poetach hiszpańskich przez Em. Rzewuskiego, Karola Dembowskiego, Maurycego Hal-

---

legjonista za całe mienie miał tylko szpadę i dwa krzyże, a do tego nie był szlachcicem, stanowczo mu odmówił i zmuszał córkę do ślubu z wybranym przez siebie zalotnikiem.

Legjonista, boleśnie dotknięty, pożegnał ukochaną, przysięgając wierność do grobu i wrócił pod swój sztandar, a Wanda z tęsknoty i miłości usychała i więdła jak kwiatek.

Nadaremnie matka chciała ubłagać męża, stary Morski zbywał ją upornem milczeniem, powtarzając:

— Wszystko to minie, jak wróci ze ślubnego kobierca.

W tym czasie po bitwie pod Jena, gdzie Napoleon rozbił całą potęgę Prus, zwycięskie jego chorągwie wstąpiły na ziemię polską. Ogłoszono księstwo warszawskie, i nasz legjonista ciężko ranny wrócił do kraju — aby towarzyszyć pogrzebowi swej narzeczonej.

Ojciec jej, dowiedziawszy się o jego ciężkiej ranie, z radością doniósł córce i matce, że już w szpitalu umarł.

Był to cios śmiertelny dla nieszczęśliwej Wandy: cicho jęknęła, chwyciła się za serce i skonała.

Dopiero teraz, na widok trupa jedynaczki obudziło się w sercu Morskiego ojcowskie uczucie. Rzucił się do jej stóp, rzewliwie płakał i w rozpaczy opuścił Warszawę, nie chcąc być na jej pogrzebie. Matka śmiertelnie zasłabła i w dni kilka umarła, a nasz legjonista zajął się pogrzebem ukochanej i na jej grobie osadził kamień z powyższym napisem.

Dziś w prawdziwym labiryncie pomników, cyprysów i brzóz płaczących zniknął ten nagrobek, a z nim i tragiczna historja, będąca w swoim czasie na ustach wszystkich, ucichła.

Ale wśród marmurowych grobowców cmentarza niejeden zapewne kryje prochy istoty, która zeszła ze sceny świata umęczona tragedją życia, unosząc wraz z sobą pod powierzchnią ziemi temat dla poety albo dramaturga...

Gdyby tak podsłuchać, co mówią grobowce — życia chybaby nie starczyło na opowiadanie smętnych historyj.

Ileż serc wielkich i szlachetnych, ile wzniosłych umysłów złamanych w bezowocnej walce ze światem i przeznaczeniem śpi cicho pod cieniem murawy...

Z pomników, zapełniających dziś Powązki — trudno byłoby wskazać najpiękniejsze. Tyle stylów, tyle pomysłów, taka wreszcie różnorodność materjału, że nawet znawca zawahałby się w wydaniu swego sądu.

Z tych wszakże, które najbardziej działają na uczucie, tchnąc rzewną prostotą i poezją, ośmielę się—profanka—wspomnieć wystawiony „Śpiewakowi kaliny”.

To wiejskie chłopię w koszulinie i bose, z fujarką w drobnej dłoni, tak chwyta za serce, że łzy stają w oczach i chce się uściskać, a przynajmniej pogłaskać po główce kamiennego pastuszka...

. . . .

Wpadłszy już na temat cmentarny, mam ochotę wspomnieć i cmentarz świętokrzyski, po którym już dziś nie ma ani śladu.

Wójcicki mówi, że posiadał on w swoim czasie ozdobne grobowce, które kryły zwłoki najznakomitszych postaci z końca XVIII-go stulecia.

Tu spoczęła słynna z epoki panowania Stanisława Augusta Elżbieta z Szydłowskich Grabowska, tajemnie poślubiona temu królowi, i jej córka. Dalej: niecnej pamięci Adam książę Poniński, podskarbi wielki koronny; Józef Szymanowski poeta, tłumacz „Świątyni Wenery w Knidos”, i z literatów: Piotr Świtkowski, Józef Minasowicz, Józef Lipiński, Wawrzyniec Surowiecki i wielu innych, a z najznakomitszych wojowników jenerał dywizji Michał Sokolnicki.

Cmentarz ten w niskiem położeniu, wodą zalewany, przepełniony, przed półwiekiem zamknięty został. Następnie w opuszczeniu będąc uległ zupełnej ruinie. Ręka złoczyńców wydarła tablice marmurowe z rozwalonych katakumb i grobowców, wszystkie pamiątki zniknęły, a dziś roi się to miejsce wspaniałemi gmachami i odbija wesołą wrzawą zamożnych mieszkańców.

. . . .

Przy kościołku w Czerniakowie wiele się dotąd przechowało nagrobków w zewnętrznych ścianach, ale najwięcej zajmującym jest następny napis tuż przy podwojach świątyni:

„Przechodniu! stań i czytaj! i ty, gościu miły,
Zmów pacierz, idąc wedle tej mogiły.

Tu leży Walenty Antoni Straszewski, były kapitan w wojsku polskiem, współtowarzysz niewoli znanego Beniowskiego w Kamczatce 1771-go r. Żył lat 72, umarł 2-go maja 1822-go r.”

Straszewski urodzony w r. 1750-ym, w dwudziestym roku życia stanął pod chorągwią konfederacji barskiej, a służąc w oddziale jazdy Maurycego hr. Beniowskiego (bohatera cudnego poematu Słowackiego pod tym tytułem), razem z nim dostał się do niewoli i, jak się domyślać należy, uszedł ze śmiałym dowódcą z Kamczatki i dostał się do Francji, zkąd wreszcie wrócił do ojczyzny.

Poczwarka.

perta i innych. Halpert zapowiadał nawet druk dzieła o teatrze hiszpańskim i miał wydać przekłady z Kalderona i Moratina, skończyło się jednak na zapowiedzi.

Drobne poezje hiszpańskie tłumaczyli: A. Bronikowski (*Przyjaciel ludu*, 1847), Łada Zabłocki (z Villegi, 1844), zaś powieści: Lucjan Siemieński, Kłobukowski Leon Borowski, Podowski i inni, korzystający zwykle z przekładów francuskich lub niemieckich.

Jak widzimy, uzupełnień zebrało się dosyć dużo.

***

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Specjalna komisja przy ministerjum spraw wewnętrznych przygotowuje szczegółową instrukcję dla urzędników i służby policyjnej, dotyczącą uregulowania wewnętrznego ustroju policji i wykonywania przez nią obowiązków służbowych. Instrukcja ta, według słów *Now. wr.*, wprowadzoną zostanie początkowo na lat trzy, po upływie których w przepisach jej mają być zaprowadzone zmiany zgodnie ze wskazówkami praktyki, poczem wniesioną zostanie w drodze prawodawczej do przejrzenia.

= Przepisy o wyrobie i sprzedaży niższych gatunków tytoniu krajowego pod tańszą banderolą obowiązywać będą, jak donosi *Wiestn. fin.*, na mocy świeżego przedłużenia ich mocy, do dnia 13-go stycznia roku 1889-go.

= Z powodu nieregularnego ściągania przez banki prywatne kredytowe i ziemskie opłat stemplowych od osób prywatnych, zamierzono banki te poddać pod tym względem ścisłej kontroli. Projekt instrukcji takiej kontroli nad instytucjami kredytowemi, jak donoszą *Nowosti*, znajduje się już w opracowaniu w sferach właściwych.

= Koleje wiedeńska i bydgoska wprowadziły nową taryfę dla przewozu zboża, mąki i kaszy ze stacyj kolei libawo-romeńskiej do stacyj Warszawa wiedeńska tranzyto i Aleksandrów.

= Według preliminarza na r. b. kolej wiedeńska spodziewa się dochodu 8,000,000 rs., wydatki zaś oblicza na 5,145,487 rs. (więcej o 184,313 rs. niż w roku poprzednim). Z przewyżki, wynoszącej rs. 2,854,512 kop. 73 1/3 po opłaceniu dzierżawy rządowej, procentu, kwot amortyzacyjnych i obowiązkowej wkładki do funduszu rezerwowego, pozostanie przypuszczalnie 625,887 rs. 65 kop. na dywidendę dla akcjonarjuszów i dyrektorów, oraz na zasiłki i gratyfikacje dla urzędników. Kolej bydgoska spodziewa się w r. b. dochodu 1,100,000 rs., a wydatku 1,088,510 rs. 16 kop.

= W dniu 26-ym b. m. odbędzie się w magistracie licytacja na uszycie dla tutejszej straży policyjnej 529 płaszczów, 975 mundurów z pasami, 975 par spodni i 975 bluz z pasami. W licytacji mogą uczestniczyć jedynie majstrowie krawieccy, posiadający świadectwa urzędu starszych.

= Kasa miejska ma osiągnąć w r. b. z opłat 50-procentowych od patentów na sprzedaż trunków 125,180 rs., czyli więcej o 1,320 rs., aniżeli w r. z.

= Towarzystwo opieki nad zwierzętami po kilka razy już czyniło starania o wprowadzenie ulepszonych sposobów rzezania bydła, a mianowicie o zastosowanie do tego używanej już powszechnie za granicą tak zwanej maski Bruna. Propozycja ta jednak napotkała na niechęć ze strony warszawskich rzeźników z powodu, że przyrząd ten uszkadza mózg zabitego zwierzęcia. Delegowany do Petersburga dla obejrzenia tamecznych bydłobójni dozorca bydłobójni na Pradze, p. Piaszczyński, po powrocie zaprojektował, aby w warszawskich bydłobójniach koszernego mięsa zaprowadzono używany w Petersburgu system bicia bydła na koszerne mięso. Rabinat jednak warszawski nie zgodził się na tę propozycję, motywując swoją odmowę względami rytualnemi. Odmowa ta nie zniechęciła wszelako projektodawcę, p. Piaszczyńskiego, który mając to na względzie, że skoro starozakonni w Petersburgu zastosowali nowy sposób bicia bydła i systemu tego nie uważają za przeciwny przepisom rytualnym, to i w Warszawie przeszkody tego rodzaju zachodzićby nie powinny i odmowa może być tylko rezultatem niedość dokładnej znajomości przedmiotu, zaprosił przeto starszego rzezaka tutejszego rabinatu p. Rywena, dla pokazania mu proponowanego sposobu. Zaproszony oświadczył, iż system ten nie ma nic przeciwnego przepisom rytualnym. Wobec tego rabinat zapewne zechce cofnąć pierwotną swoją odmowę, co pozwoli choć w części zaprowadzić w bydłobójniach warszawskich ulepszony system rzezi bydła.

= Dnia 19-go b. m. odbędzie się w tutejszym tattersalu zwykła licytacja na konie rozpłodowe, powozowe i wierzchowe. Na trzy dni przedtem, tj. dnia 16-go, sprzedawane będą przez licytację konie niezdatne do służby tramwajowej.

= Rada miejska dobroczynności publicznej przyzna w dniu 27-ym kwietnia z zapisu Jakuka Ludwika Flatau sumę rs. 327 kop. 90, przeznaczoną na posag dla ubogiej panny wyznania starozakonnego. Prośby wnosić należy do dnia 13-go kwietnia.

= W d. 10-ym b. m. w sali zebrań Towarzystwa popierania przemysłu i handlu przy ul. Ordynackiej nr 2, odbędzie się o godz. 7-ej wieczorem posiedzenie delegacji drobnego przemysłu wiejskiego. Będzie to pierwsze zebranie ogólne delegacji od czasu rozesłania kwestjonarjusza do ankiety drobnego przemysłu w kraju naszym. Mają być na niem przejrzane szematy, jakie dotąd nadeszły od korespondentów prowincjonalnych Towarzystwa oraz obmyślone sposoby uzupełnienia zebranych materjałów.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego danym będzie czwarty i ostatni koncert symfoniczny, w którym udział przyjmie słynna pianistka p. Zofja Menter.

Niemal wszystkie bilety zostały już rozkupione.

* Zapowiedziane na jutro przedstawienie „Fausta" Goethego z udziałem p. Pospiszilówny w roli Małgorzaty, nie przyjdzie do skutku z przyczyny niedyspozycji czeskiego gościa.

Natomiast danym będzie „Sen nocy letniej".

* Teatr Rozmaitości daje dziś „Dorę", jutro zamiast zapowiedzianych komedyj jednoaktowych odegraną będzie komedja Bałuckiego „Radcy pana radcy".

Zmiana ta nastąpi z powodu przemiany widowiska w teatrze Wielkim.

* W teatrze Małym dziś i jutro operetka „Giroflé-Girofla".

W dzisiejszem przedstawieniu debiutuje panna Nicolas, córka wytrawnej artystki naszej sceny p. Majeranowskiej.

* Repertuar operowy na przyszły tydzień zapowiada „Jawnutę" w niedzielę, „Carmen" we wtorek, „Straszny dwór" we czwartek, „Mignon" w sobotę i „Flisa" w niedzielę.

* W ostatniej chwili dowiadujemy się, że jutrzejszy większy wieczór w Towarzystwie muzycznem, poświęcony pamięci Kurpińskiego, odłożony został do późniejszego czasu.

Powodem odłożenia jest zmiana repertuaru w teatrze Wielkim, która czyni niemożliwym udział orkiestry w wieczorze muzycznym.

W przyszłą środę odbędzie się porządkowy wieczór dwutygodniowy z udziałem pianisty dra Hansa Harthana z Odessy.

* Orkiestra teatralna w przyszłym tygodniu rozpocznie próby z „Mazepy", nowej opery Adama Münchheimera.

Libreto według tragedji Słowackiego napisał p. Maksymiljan Radziszewski.

* Panna Pospiszilówna wystąpi w przyszłym tygodniu dwa razy.

We środę ukaże się jako Małgosia w „Fauście", a w piątek w roli Frou-Frou, w sztuce pod tym tytułem.

* W poniedziałek w teatrze Wielkim występuje z drugim koncertem p. Zofja Menter.

= Wystawa.

Komitet wystawy rolniczo-przemysłowej za parę dni roześle program działu leśnictwa, obejmujący konkursa następujące:

Płody leśne i torfowiskowe.

Konkurs pierwszy: kultura; nasiona drzew leśnych krajowych z przedstawieniem okazów w słojach, opisu sposobu otrzymywania, rozmiaru produkcji rocznej, jej kosztów oraz dołączeniem cennika sprzedażnego i podaniem wiadomości jak się opłaca sprzedaż.

Konkurs drugi obejmuje szkółki drzew leśnych, z warunkiem przedstawienia okazów żywych lub zasuszonych sadzone różnego wieku, opisem szkółek, kosztem produkcji, osiągniętych zysków i dołączeniem cennika.

Konkurs trzeci: kultura w lasach, z warunkiem przedstawienia drzewek jednakowego wieku z kultur sztucznych i zalesień naturalnych, z wiadomością sposobów sztucznej uprawy przestrzeni przez wystawcę zalesionej od czasu ostatniej wystawy rolniczej odbytej w Warszawie r. 1874-go i świadectwem co do obecnego stanu tych kultur, oraz wykazaniem kosztów poniesionych na uprawę sztuczną jednego morga.

Konkurs czwarty obejmuje ochronę lasów, z przedstawieniem szkodników zwierzęcych i roślinnych, okazów drzew przez nie uszkodzonych, zbioru owadów, ptaków i zwierząt ssących dla lasów pożytecznych, opisy środków tępienia szkodników i odwracania szkód w lasach powodowanych przez burze i inne wrogie wpływy przyrody.

Konkurs piąty i szósty, urządzenie i użytkowanie lasów z wykazaniem planów gospodarstw leśnych w stanie naturalnym i w wyrobach mechanicznych, rozmiaru produkcji rocznej, jej kosztów, zbytu i dochodu.

Konkurs siódmy wykazać ma rachunkowość leśną, materjalną i pieniężną, księgi kasowe, kontrolę i t. d.

W dziale łowiectwa przedstawić należy obraz zamożności zwiorzostanów, sposoby hodowania zwierzyny, środki ochronne, sposoby tępienia zwierząt drapieżnych, użytkowanie ze zwierzyny, jej ceny, zbyt, dochody, wypchane okazy zwierzyny łowczej, jej rogi, wypchane okazy ptaków i zwierząt ssących drapieżnych.

W dziale torfów przedstawić należy: okazy torfu zwyczajnego i prasowanego, przetwory z opisem: rozległości torfowisk, sposobu eksploatacji, rozmiarów eksploatacji, zbytu rocznego rozchodu, na eksploatację i otrzymanych zysków.

= Wystawa.

Termin nadsyłania deklaracyj do wzięcia udziału w czerwcowej wystawie rolniczo-przemysłowej na polu ujazdowskiem upływa z dniem 1-ym kwietnia.

Deklaracja winna objąć nazwę mającego się wystawić przedmiotu, miejsce pochodzenia lub zakładu gdzie został wyrobiony, ilość okazów i wreszcie ich cenę, jeżeli są do sprzedania.

W deklaracji należy też wymienić, ile wystawca pragnie zająć łokci kwadratowych dla swych okazów, i czy one mogą być umieszczone pod gołem niebem lub pod dachem.

= Protest.

Niezależnie od wysłanego do Krakowa telegramu, protestującego przeciwko wyrokowi w sprawie pomnika Mickiewicza, warszawscy rzeźbiarze wystosowali gremjalną odezwę bardziej szczegółowej treści.

Pismo to zostało podpisane przez większą część pracowników dłuta, zamieszkałych w Warszawie.

= Gość.

Przejeżdżał wczoraj przez Warszawę angielski finansista Baul, udając się do Petersburga.

Podróż ta ma być w związku z pewną operacją przemysłową w Królestwie Polskiem, w której kapitały zagraniczne są umieszczone.

= Fabrykacja krawatów.

Z powodu nadmiernego cła od krawatów zagranicznych, istniejące w Warszawie fabryki rozwijają się w stopniu przechodzącym nadzieje samych przedsiębiorców.

Wyroby krajowe znajdują się w najpierwszych nawet magazynach...

Publiczność wszakże nic o tem nie wie, ponieważ krawaty przyozdabiane są firmą zagraniczną.

Na niewłaściwość tę już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę fabrykantów, którzy tłumaczą się uprzedzeniami publiczności dla wszystkiego co zagraniczne i potrzebą schlebiania jej gustom.

Czas chyba już pozbyć się tej śmiesznej a nawet i bardzo szkodliwej manji dla wszystkiego co zagraniczne.

= Z Wisły.

Po spłynięciu lodów poziom Wisły nieustannie się obniża.

Dziś rano woda wznosiła się po nad zero zaledwie 3 stopy.

Nawprost łachy, pod parkiem i koło Solca, ukazały się z wody rozległe piaski.

= Wczesna kąpiel.

Z kąpieli wiślanej pomimo nader wczesnej pory korzysta już jeden zwolennik.

Jest to pan W., urzędnik jednej z instytucyj prywatnych, który do połowy listopada r. z. używał kąpieli na otwartej rzece i po krótkiej przerwie znów ją rozpoczął.

Wytrwałość i zahartowanie niezwykłe w dzisiejszych czasach.

= Karmienie karpi.

Karpie hodowane w stawie ogrodu Saskiego uprzykrzyły sobie więzienie, utworzone z lodowej powłoki...

Wychylają one głowy z za przerębli ku uciesze publiczności, która swoim faworytom rzuca obficie chleb i bułki.

= Neofitka.

W dniu wczorajszym w mieszkaniu prywatnem został dopełniony akt chrztu św. nad 76-letnią staruszką izraelitką B. S.

Neofitka będąc jeszcze młodem dziewczęciem, pragnęła zostać chrześcijanką i doskonale obeznana z zasadami wiary, gotowała się do chrztu św., gdy ojciec dziewczyny wymógł na niej przysięgę, że pozostanie wierną staremu zakonowi.

Izraelitka przysięgi tej dotrzymała do chwili obecnej, lecz teraz czując się bliską śmierci, zażądała chrztu i życzeniu jej wczoraj zadosyć uczyniono.

= **Należałoby śpieszniej.**

W domu pod nrem 18 przy ulicy Elektoralnej, w budynku frontowym pękła ściana szczytowa od gzemsu do fundamentów.

Nie można się więc dziwić, że wobec znacznych szczelin, rozszczepionej ściany prawie na połowę i pod wpływem świeżego wypadku zawalenia się domu w Petersburgu, lokatorzy przejęci są obawą i trwogą.

Przed paru dniami komisja budowlana schodziła na grunt i zaleciła restaurację gruntowną domu, a podobno zwalenie i samej ściany.

Jeżeli tak jest w istocie, należałoby do roboty zabrać się śpieszniej i uspokoić strwożonych mieszkańców.

= **Niespodziewana pomoc.**

Od lat kilku osiadła w Warszawie rodzina H., niegdyś zamożna, pozbawiona następnie przez rozmaite okoliczności całego mienia.

Po ciosach majątkowych, jak to zwykle bywa, przyszły inne.

Wkrótce po sprowadzeniu się do Warszawy zmarł p. H., zostawiając żonę i córkę prawie bez środków do życia.

Ale biedne kobiety radziły sobie jak mogły; matka pracowała igłą, córka dawała lekcje.

Tak płynęło im życie przez lat kilka.

Nareszcie kilka miesięcy temu panna H. zachorowała.

Choroba ciągnęła się długo i wyczerpała szczupłe zasoby biednych kobiet.

Jedyną nadzieją nieszczęśliwej matki, chcącej nieść pomoc chorej córce, był stary obraz, będący od niepamiętnych czasów w posiadaniu rodziny.

Poniosła go więc do lombardu, ale tu nic jej na obraz dać nie chciano.

Zrozpaczona prawie, zabrała obraz i miała wracać do domu, kiedy do płaczącej zbliżył się jakiś pan i zaczął oglądać płótno.

Po chwili namysłu nieznajomy ofiarował pani H. za zabrudzony obraz 600 rs.

Naturalnie pani H. z radością i wdzięcznością propozycję przyjęła.

Zabrudzone i niewyraźne płótno było podobno dziełem Rubensa.

= **Posada kontrolera.**

W tych dniach niejaki M. K., oficjalista prywatny przybyły z prowincji do Warszawy, padł ofiarą oszustów...

Przyjechał on tu z kilkudziesięciu rublami w nadziei znalezienia jakiej posady.

Naturalnie, że przedewszystkiem postarał się o faktora, który oświadczył gotowość usłużenia mu za umówionem z góry wynagrodzeniem.

Po kilku dniach zjawia się ów faktor i rzecze:

— Mam dla pana miejsce doskonałe u pewnego przedsiębiorcy budowlanego.

Uradowany K. pośpiesza z faktorem do bawarji na Pradze i tu zastaje pana przedsiębiorcę.

Ten oznajmia, że chce zrobić z K. kontrolera furmanek z cegłą i wapnem, lecz potrzebuje 100 rubli kaucji...

— Ale jakież to zajęcie?— pyta prowincjonalista.

— Bardzo łatwe, będziesz pan stał przy rogatkach grochowskich i notował każdą furmankę wiozącą cegłę i wapno; pensja wynosi 30 rs. miesięcznie, raport przedstawia się co tydzień w moim kantorze na Marszałkowskiej nr 6.

Niedoświadczony K. uwierzył wszystkiemu, lecz był w kłopocie nie mając więcej jak 75 rs., kiedy na kaucję żądano 100 rs.

Z pokorą wyznał to przedsiębiorcy, który braku 25 rs. nie chciał uwzględnić.

— Ja ręczę za panem K. — powiada faktor — a zresztą można dopełnić kaucję z pensji, strącając po 5 rs. co miesiąc.

Przedsiębiorca, po długich naleganiach, daje się wreszcie nakłonić, a K. wylicza 75 rs., w zamian czego otrzymuje kwit z niewyraźnym podpisem oraz książeczkę, mającą służyć do kontroli owych furmanek...

Biedny prowincjonalista na drugi dzień był już na stanowisku, lecz nie mógł się zorjentować, które to furmanki winien kontrolować.

Udał się więc pod wskazany adres na ulicę Marszałkowską.

Naturalnie, że tu nie znalazł żadnego przedsiębiorcy, ani kantoru.

Niespokojny K. starał się wynaleźć choć faktora, lecz i ten przepadł bez wieści.

Nierozważny człowiek padł więc ofiarą dwóch oszustów!

Zaniósł on skargę do policji, lecz przedsiębrane od tygodnia poszukiwania, dotąd nie dały żadnego rezultatu.

= **Znowu donżuan.**

Parę tygodni temu, niejaki p. S. zaczepił na ulicy wczesnym wieczorem siostrę jednego z naszych znajomych.

Donżuan gonił ofiarę aż do drzwi jej mieszkania.

Dzięki jednakże obecności w domu brata panny *** niefortunny lowelas został przytrzymany i zaskarżony do sądu.

W dniu wczorajszym zapadł wyrok, skazujący go na miesiąc twierdzy.

Że jednak oskarżający pomimo słuszności kary ulitowali się nad losem skazanego, przystali więc na zamianę kary w ten sposób, że winny zobowiązał się złożyć do naszej redakcji rs. 25 na rzecz ubogiego ucznia.

Obietnica ma być wykonaną przed upływem tygodnia.

Czekamy!

= **Fałszerstwo nabiału.**

Pomimo istniejących obostrzeń oraz kar nieustannie wymierzanych przeciwko fałszerzom nabiału, wieśniaczki z okolic Warszawy, idąc za starą tradycją, mięszają do masła i śmietany rozmaite postronne substancje.

W dniu wczorajszym p. S. z ulicy Kruczej nabyła „osełkę" masła, wewnątrz której znajdowała się mięszanina śmietany gęsto zaprawionej mąką.

Wieśniaczki lekceważą zatem przepisy i... uczciwość...

= **Przykry wypadek.**

W dniu wczorajszym, po południu, przy eksportacji zwłok pewnego młodego mężczyzny, zaszedł przykry wypadek.

W chwili odpinania rzemieni, oba boki trumny metalowej odpadły i tylko przytomności żałobników zawdzięczać należy, iż ciało zmarłego nie wypadło na błotną szosę powązkowską.

Przeniesono zwłoki do kaplicy przedpogrzebowej, wezwany zaś blacharz przystąpił natychmiast do naprawy i spajania oderwanych części trumny.

Wypadek taki zdarza się podobno nie po raz pierwszy, co niezbyt chlubnie świadczy o trwałości trumien metalowych.

= **W miodowym miesiącu.**

W dniu wczorajszym na Chmielnej małżonkowie W., zaślubieni w ostatni wtorek ubiegłego karnawału, wszczęli gwałtowną kłótnię, a następnie bójkę.

Oboje byli tak roznamiętnieni, że bijącą się parę sąsiedzi siłą zaledwie rozdzielili.

Małżonek w tej utarczce został fatalnie poparzony ukropem, a żona ma wybite oko.

I to wszystko w miodowym miesiącu młodej pary.

= Rabuś.

Pani K., wysiadając w dniu wczorajszym wieczorem około rogatki mokotowskiej z tramwaju, trzymała w ręku parasol.

Nagle zbliżył się do niej jakiś wyrostek, który, wyrwawszy trzymany parasol, począł uciekać a zanim pani K. zdążyła zawołać o pomoc, już znikł gdzieś w polu.

= Grabież.

Na Grzybowskiej w porze wieczornej dwaj rabusie napadli na panią L. i poturbowawszy opierającą się kobietę, ściągnęli z nie futro i zabrali mufkę.

Pomimo natychmiastowej pogoni łotry z łupem zemknęli bezkarnie.

= Z przestrachu.

Sześcioletnia córeczka państwa W., zamieszkałych przy ulicy Królewskiej, wszedłszy do kuchni, zobaczyła mysz złapaną w pułapkę.

Poczęła się więc napierać, aby jej służąca pokazała takową.

Złośliwa służąca czyniąc zadość, poczęła straszyć dziecko, podsuwając do buzi pułapkę.

Nagle mysz, wydostawszy się przez uchylone drzwiczki, wskoczyła na dziewczynkę, która ze strachu dostała konwulsyj i mocno się rozchorowała.

Nierozważną służącą tegoż jeszcze dnia od obowiązków uwolniono.

= Najechanie.

Żona robotnika fabrycznego, Anna B., niosąc mężowi obiad, jednocześnie niosła na ręku kilkomiesięczne dziecko.

Przechodząc przez ulicę Wielką, nie zdążyła usunąć się przed nadjeżdżającym ekwipażem, skutkiem czego upadłszy na bruk silnie się pokaleczyła i zwichnęła rękę, dziecko zaś upadło tak szczęśliwie, iż nie poniosło żadnego szwanku.

Winny wypadku woźnica zbiedz zdołał.

= Zaczadzenie.

Nocy dzisiejszej p. Ł. zamieszkały na Nowomiłej pod nrem 28-ym powrócił około godziny 3-ej do domu i odrazu poczuł charakterystyczny zapach czadu.

Okazało się, że pani Ł. i troje dzieci są bez zmysłów.

Wszystkich zdołano przyprowadzić do przytomności, życiu jednak dwóch małych dziewczynek grozi poważne niebezpieczeństwo.

= **Wypadki.** — Na Muranowie Chaim J., w kłótni z Joskiem L., zranił go nader ciężko kamieniem w głowę. — Na Wareckiej Witold S. najechany przez ekwipaż prywatny, upadł i złamał nogę.

= **Spółka żyrardowska.**

Z Żyrardowa korespondent nasz donosi, iż w dniu 8-ym b. m. odbędzie się trzecie z kolei zebranie ogólne uczestników nowozawiązanej w tej osadzie spółki spożywczej pod nazwą „Oszczędność".

Zebranie zostało zwołane w celu dopełnienia ponownego wyboru członków zarządu spółki.

Dotychczasowa bowiem administracja stowarzyszenia, złożona z dyrektorów miejscowej fabryki płótna, pragnąc silniej zainteresować robotników sprawą pożytecznego przedsięwzięcia, ustępuje im miejsca w zarządzie.

Jednocześnie właściciel fabryki, p. Dietrich, ożywiony jaknajlepszemi dla spółki chęciami, zamierza popierać materjalnie jej pierwsze czynności, oddaje więc do użytku „Oszczędności" lokal, utensylja sklepowe i otwiera stowarzyszonym kredyt do wysokości 1,000 rs. rocznie.

Otwarcie sklepu nastąpi w ciągu b. m.

W tej chwili spółka żyrardowska liczy 129-iu członków z kapitałem 1,044 rs. 75 kop.

Po dopełnieniu 10 rublowych udziałów przez wszystkich uczestników, kapitał ten podniesie się do sumy 1,500 rs.

Jak na początek jest to fundusz zupełnie wystarczający.

= **Teatr amatorski.**

W Nowej Aleksandrji odbędzie się w dniu 15-ym b. m. przedstawienie teatru amatorskiego na rzecz niezamożnych studentów tamecznego instytutu agronomicznego i leśnego.

Amatorzy odegrają trzy jednoaktówki: „Po ślubie" hr. Koziebrodzkiego, „W jesieni" tegoż i „Podejrzaną osobę" S. Dobrzańskiego.

= **Niedoszłe odczyty.**

Z Lublina piszą do nas:

„Zapowiedziana serja odczytów z dziedziny fizyki, które miał tytaj wypowiedzieć p. J. J. Boguski, ile się zdaje nie przyjdzie do skutku.

Sz. prelegent nie obeznany z miejscowemi stosunkami praktykującemi się wreszcie wszędzie na prowincji, pragnął zbyt pośpiesznie przeprowadzić kroki przygotowawcze, co się nie udało."

= **Ze Szczekocin.**

Do niezwykłego ożywienia Szczekocin przyczynił się nowy nabywca tego miasteczka p. H.

Przystępuje on do gruntownej restauracji prawie zupełnie zrujnowanego pałacu dawnych dziedziców co da okolicznym rzemieślnikom i mieszkańcom trudniącym się furmanką dobry zarobek.

Nadto p. H. urządza zwierzyniec, do którego zgromadza okazy z całej okolicy.

ZE ŚWIATA

× **Komitet muzeum narodowego** w Krakowie odbył w tych dniach posiedzenie pod przewodnictwem dra Szlachtowskiego. Z projektu sprawozdania, przeznaczonego dla rady miejskiej, dowiadujemy się, że dochody muzeum wynoszą 4,000 złr.; do wydatków nie zaliczają się pensje etatowe oraz zakupno i restauracja dzieł sztuki. Z kolei dokonano wyboru delegatów do komitetu, mianowicie pp. Siemiradzkiego, Kossaka, Löflera, Gujskiego, Welońskiego, Pylińskiego i Odrzywolskiego. Do komitetu wykonawczego wybrano pp. Matejkę, dra Jakubowskiego, dra Marjana Sokołowskiego i Juljusza Kossaka. Wybór dyrektora, którym prowizorycznie mianowany był profes. Łuszczkiewicz, odroczono do następnego posiedzenia.

× **O nagrodzonym projekcie p. Dykasa** pisze korespondent krakowski *Gazety lwowskiej*: „Projekt jego od początku zwracał uwagę największem wykończeniem, pewną powagą i prostotą. Ale gdy jeden zwycięża budzą się wątpliwości i żale za innemi, w których więcej może było myśli i nastroju. Projekt „Świteź", obok swej poprawności, nie ma nic coby zdołało pociągnąć sympatję ogółu, żadnych reminiscencyj z dzieł Mickiewicza. Dwie tylko alegoryczne figury zdobią jego piedestał: jedna przedstawia „Przeszłość", druga „Przyszłość"—na froncie zaś dwa aniołki nad fontanną. Wszystko poprawne i piękne, ale mogące służyć wszędzie i każdemu równie dobrze jak Mickiewiczowi."

× **P. Jan Dobrzański** wyjechał ze Lwowa na dłuższy pobyt do Mentony. Przedsiębiorstwo teatralne lwowskie prowadzić będzie w zastępstwie ojca panna Celina Dobrzańska.

× **Do Żeleńskiego** w sprawie wystawienia „Wallenroda" zgłosiły się—jak donosi *Gaz. nar.*—dwa teatra: warszawski i praski.

× **Kornel Piller**, właściciel najstarszej lwowskiej drukarni, zmarł we Lwowie. Pogrzeb był liczny; nad mogiłą przemówił Platon Kostecki.

× **Karol Lemcke**, znany estetyk, powołany został na katedrę historji sztuk pięknych do Karlsruhe.

× **Samobójstwo.** Słynna na całe Niemcy „artystka" cyrkowa, nieporównana w produkcjach trapezowych, panna Bonné, odebrała sobie życie wystrzałem z rewolweru. Przyczyną samobójstwa miała być podobno zawiedziona miłość.

× **Bilse** rozpuścił jakoby swoją orkiestrę; cofnął się w zacisze życia domowego.

× **Pp. Erckman i Chatrian** napisali nowy dramat p. t. „*Massena et Souvaroff*". Utwór ten wystawiony zostanie niebawem w paryskim „Château d'Eau".

× **Jenerał Grant jest umierający.** Rozwinął się u niego niebezpieczny wrzód na języku. Pomimo dotkliwych cierpień jenerał dyktuje po kilka godzin dziennie swoje pamiętniki, które chce przed śmiercią ukończyć.

× **W sądzie.** „Ile pani masz lat?"— „Trzydzieści."—„Przypominam sobie, że przed czterema laty, stając w pewnej sprawie, podawałaś pani także trzydzieści!"—„Panie sędzio, ja nie należę do osób, które mówią dziś to, a jutro co innego."

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na wpisy dla niezamożnych uczniów

P. rs. 1, W. R. ze Szmulowizny kop. 50, uczniowie klasy III-ej szkoły prywatnej P. R. rs. 1, M. Ł. rs. 3.

— T. Ch. składa rs. 2 dla niezamożnych uczni gimnazjum na wpis, za niestosowne wyrażenie się do swego pryncypała.

— Złożone przez pana Leona Weisz rs. 5, jako dobrowolną karę za grubijańskie znalezienie się w miesiącu styczniu r. b. przy kasie teatru wielkiego, składam na wpis dla biednego ucznia. *Szymon Honigwill.*

— *Art. nad.*—Zebrane w kółku znajomych rs. 5, mam honor przesłać na wpis dla biednych uczniów gimnazjalnych.

Z szacunkiem *K. J.* z Myszkowa.

— Dnia 6-go marca, jako w dzień urodzin ś. p. mej drogiej córeczki Krysi, składam rs. 1, na wpis dla biednej dziewczynki. *A. P.*

— W dniu dzisiejszym, jako pierwszym ciągnienia 2-ej klasy 144-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły jak następuje: nr 8441 wygrał rs. 10,000 u kolektora Rothauba w Warszawie, nr 4752 rs. 4,000 u kolektora Borodicza w Warszawie, nr 2991 rs. 600 u kolektora Łucznikowa w Kielcach, nr 21475 rs. 600 u kolektora Gintzberga w Międzyrzecu, nr 4640 rs. 400 u kolektora Winterrocka w Warszawie—po rs. 150 nra: 100 681 4723 4989 6305 7544 8796 9192 9922 11330 12030 12492 15432 17578.

Nekrologja.

† Ś. p. Józef **Okęcki**, b. oficer b. wojsk polskich, b. sędzia pokoju, obywatel ziemski, opatrzony św. sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 78, przeniósł się do wieczności, dnia 5-go marca 1885 r. Stroskana żona z dziećmi i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w górnym kościele św. Krzyża w sobotę, to jest dnia 7-go marca, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, to jest w niedzielę o godzinie **2-ej** po południu. —909—

† Ś. p. Karol **Grodziński,** nauczyciel 5-go gimnazjum, przeżywszy lat 55, zakończył życie dnia 4-go marca r. b. W głębokim smutku pozostała żona z córkami i bratem zaprasza krewnych, przyjaciół, kolegów i uczniów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w sobotę, to jest dnia 7-go marca, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —278—

† Ś. p. Aleksander **Strzelecki,** syn obywatela ziemskiego dziedzica Grosowa, uczeń klasy 5-ej gimnazjum III-go, przeżywszy lat 16, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 5 marca r. b. Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy odbędzie się dnia 7 marca, to jest w sobotę o godzinie **11-ej** zrana, w kościele powązkowskim, następnie tegoż dnia o godzinie **4-ej** po południu wyprowadzenie zwłok z powyższego kościoła po grobu własnego, na które pozostali w nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych, kolegów i przyjaciół zmarłego. —902—

† Ś. p. Kazimiera z Plinickich **Szukiewicz**, zmarła dnia 4-go b. m. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 7-ym b. m., tj. w sobotę, o godzinie **11-ej** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, a następnie wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski. —913—

† Ś. p. Stanisław **Pawliszak**, emeryt, b. urzędnik izby skarbowej w Suwałkach, przeżywszy lat 52, po długiej chorobie w dniu 5-ym b. m. zszedł z tego świata. Msza święta za duszę jego odprawioną będzie jutro, tj. w sobotę, o godzinie **9 i pół** zrana w dolnym kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, wyprowadzenie zaś zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski nastąpi w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, na które pozostały brat i siostra zapraszają.—917

† W dniu 7-ym marca, to jest w sobotę, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci nieodżałowanej ś. p. Karoliny z Chmielewskich **Tourquetti,** odprawione będzie nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-ej** zrana, na które niepocieszeni rodzice i siostra zapraszają krewnych i życzliwych pamięci zmarłej. —897—

† W dniu 5-ym marca r. b. zakończył życie, opatrzony św. sakramentami, Stefan **Poraj-Gołembowski.** O dniu nabożeństwa i pogrzebu odzielne będzie zawiadomienie. —908

† Doszła smutna wiadomość z Monachjum o zgonie dnia 2-go marca, ś. p. Marji z Gelinków **Rohrmann,** córki ś. p. Wilhelma i żyjącej małżonki Marji z Strohmeyerów Gelinek, o czem zawiadamia się przyjaciół i znajomych. —275—

† W dniu 7 marca, to jest w sobotę, jako w 18-tą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Koziorowicza,** b. naczelnika b. dyrekcji ubezpieczeń, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, wotywa żałobna, o godzinie **10-ej** zrana, za spokój duszy obojga rodziców Józefa i Marjanny i brata Edwarda, na którą pozostała córka oraz siostra, zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego. —905—

† Dnia 7-go marca, tj. w sobotę, o godzinie **10-ej rano,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (pobernardyńskim) na Krak.-Przedm., za duszę ś. p. Jakóba i Zofji z Brzezińskich małżonków **Rudnickich,** na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —878—

† W przyszłą sobotę, tj. dnia 7-go marca, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim), jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ukochanej matki ś. p. Zofji **Rembielińskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które strapiony syn zaprasza uprzejmie krewnych, przyjaciół i życzliwe osoby. —904—

† Dnia 7-go marca, tj. w sobotę, w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** rano, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój dusz ś. p. Antoniego i Rozalji z Siutowiczów **Babickich,** na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —919—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pochowania zwłok ś. p. żony mojej Walerji z Troetzerów **Emmel,** składam serdeczne podziękowanie, jak również przewielebnemu pastorowi Manitius, za słowa pociechy wypowiedziane nad grobem.—**Mąż z córką.** —911

† Wszystkim, którzy raczyli odprowadzić wczoraj z kościoła św. Jana na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ukochanej żony mojej Marji, a w szczególności księdzu Wojciechowi Kubiakowi, proboszczowi parafji Służew, za oddanie im ostatniej posługi chrześcijańskiej i tym, którzy je na własnych barkach do grobu ponieśli—składam serdeczne „Bóg zapłać!"—**Eugenjusz Kowalewski z synami.** —279

† Wszystkim, którzy raczyli tak licznie zebrać się dla oddania ostatniej przysługi, odprowadzając na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Walerji z Troetzerów **Emmel,** stroskani rodzice, siostry i brat składają najserdeczniejsze podziękowanie, a sz. p. Pastorowi za wypowiedzenie słowa pociechy nad grobem szczere Bóg zapłać. I zarazem zapraszają na żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Walerji, mające się odbyć w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10 i pół** rano, dnia 7-go marca r. b., tj. w sobotę.

—276— **Adolf i Joanna Troetzer.**

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pochowania zwłok męża mego ś. p. Jana **Rządcy,** składam serdeczne „Bóg zapłać."

—915— **Emilja Rządca z synem i brat zmarłego.**

Z Cesarstwa.

W gazecie *Nowoje wremja* czytamy, że „na jednem z ostatnich posiedzeń bułgarskiego zgromadzenia narodowego wniesioną była zapowiedziana dawniej interpelacja w przedmiocie gwałtów, których ofiarą jest bułgarska ludność Macedonji. Minister spraw zagranicznych, Cankow, odpowiadając na zapytanie, oświadczył, że kwestja macedońska należy do liczby bardzo drażliwych kwestyj, tak, że pod tym względem rząd bułgarski ma związane ręce. Wobec takiego oświadczenia p. Cankowa, zgromadzenie postanowiło posłać telegramy do rządu rosyjskiego, do Gladstone'a, do hr. Ignatjewa, do ks. Argyle, do p. Laveleye, do ks. Dondukowa-Korsakowa oraz do redakcyj angielskich gazet *Pall Mall Gazette* i *Northern Echo.* Telegram na imię rządu rosyjskiego wyraża uczucia nieograniczone wdzięczności dla Rosji za wielkie dobrodziejstwa, jakie wyświadczyła narodowi bułgarskiemu oraz miłości narodu bułgarskiego dla Rosji — wypowiada dalej nadzieję, że obronicielka prawosławnej słowiańszczyzny wyciągnie swoją potężną prawicę ku obronie cierpiących w Macedonji chrześcijan. Telegram ten, wydrukowany we wszystkich bułgarskich gazetach jest podpisany przez prezydenta bułgarskiego zgromadzenia narodowego, p. Stambułowa."

Autor *Słowiańskich listów* drukujących się bez przerwy w gazecie *Now. wr.*, w ostatnim z nich streszcza zajmujący referat prof. Wattenbacha o interesach Niemiec na wschodzie Europy, w którym znajdujemy rzeczy prawdziwie ciekawe i wypowiedziane ze szczerością dowodzącą, że poufne te zwierzenia były przeznaczone tylko dla członków berlińskiego niemieckiego *Vereinu.* Niemiecki profesor ubolewa nad tem, że wpływ niemiecki po za granicami państwa niemieckiego upada, a szczególniej w Rosji i Austrji. „Główna nasza nadzieja, mówi pan profesor, opiera się na wzrastającej między słowianami niezgodzie. Po tem jeszcze idzie możliwość zmiany w Austrji, jeżeli nie w Rosji; jeżeli do tego przyjdzie, niezmiernie dla nas (niemców) ważnem jest mieć tam liczny i dobrze uorganizowany żywioł niemiecki, któryby znowu mógł ująć władzę w rękę. Był czas kiedy zupełne w Austrji zwycięstwo niemieckiego języka i kultury zdawało się kwestją tylko mniej lub więcej bliskiego czasu; taki stan rzeczy może jeszcze powrócić."

Dalej pisze autor *Słowiańskich listów*: „Wraz z tym referatem dostarczono mi drukowany cyrkularz wszechniemieckiego Vereinu w Niemczech, nieprzeznaczony do publikowania w prasie ale rozdawany członkom i przyjaciołom Vereinu. Cel Vereinu „„umacnianie i obrona żywiołu niemieckiego za obrębem Niemiec."" „„Obowiązkiem każdego dobrego niemca jest bronić staroniemieckich kresów przeciw dążeniu słowian i madziarów obalenia tam niemieckiej kultury."" „„Dlatego nasz Verein wstąpił w solidarny związek z podobnem stowarzyszeniem w Austrji, toczącem tam walkę za niemiecką szkołę. Walka ta dotyka najżywotniejszych interesów Niemiec. Jeżeli niemiecki język w Austrji runie, to umysłowy związek łączący nas z nią, będzie zerwany."" „„Podtrzymywać niemców po za obrębem Niemiec, znaczy to bronić granic naszej ojczyzny. Niech ani jeden niemiec nie cofnie się przed tą wzniosłą walką.""

Ciekawe są również wyjątki z ustawy wszechniemieckiego Schulvereinu w Niemczech. Pierwszy zaraz paragraf tej ustawy mówi o niesieniu pomocy nietylko tym, którzy chcą „pozostać" niemcami, ale i tym, którzy chcą zostać nimi nanowo. Cel Vereinu ma się osięgać przez popieranie i zakładanie niemieckich szkół i bibljotek, przez dostarczanie książek niemieckich, rozpowszechnianie broszur, wysyłanie i podtrzymywanie nauczycieli niemieckich itp. Takiemi to drogami niemcy usiłują rozszerzyć swoje wpływy i znaczenie.

Z ostatniej chwili.

Według krążących w Londynie pogłosek, emir Afganistanu formalnie zawezwał już pomocy Anglji przeciw Rosji. Lord Kimberley przyznał w parlamencie, iż zajęte przez Rosję posterunki w Saryazi i przesmyku zulfikarskim leżą na terytorjum afgańskiem. Rząd angielski wysłał w d. 3-im b. m. nową energiczną notę do Petersburga, żądającą cofnięcia wojsk rosyjskich z rzeczonych posterunków. We wszystkich arsenałach, warsztatach okrętowych i koszarach Anglji rozpoczęte zostały pośpieszne przygotowania wojenne. Cały materjał ma być niezwłocznie transportowany do Indyj. Rząd zawiera kontrakty o dostawę z zastrzeżeniem, iż wysełki odbywać się będą do Suakimu „albo do Bombaju".

Times pisze: „Rosja powinna być pewną, że dla Anglji obrona jej posiadłości indyjskich jest rzeczą najwyższej wagi. Tu nie ma różnicy zdań; Rosja nie powinna się łudzić. Anglja gotową jest przedsięwziąć wszystko dla obrony Indyj i jest w stanie to uczynić." *Daily News* oświadczają, że ostatnia odpowiedź Rosji z d. 24-go z. m. była zupełnie niewystarczającą i że bliską jest ewentualność obrony Afganistanu przez Anglję z orężem w ręku. Ton całej prasy angielskiej jest ostry i namiętny.

Niemiecki konsul jeneralny, Rohlfs, uwiadomił sułtana Zanzibaru i konsulów, iż leżące na zachód od Zanzibaru terytorja, nabyte przez „towarzystwo dla kolonizacji niemieckiej", objęte zostały w protektorat Niemiec.

Sekretarz kolonjalny Anglji na wyspach Fidżi, Thurston, mianowany został komisarzem dla rokowań z Niemcami w sprawie obustronnych interesów i praw na wyspach morza Południowego (oceanu Spokojnego).

Telegram *Temps*'u z Hanoi pod d. 3-im b. m. donosi: „Po wzięciu Langsonu przez jen. Negrier, tenże zarządził środki, celem ścigania chińczyków. Szereg redut piętrzących się w terasach pokrywał drogę do Chin. Negrier zaatakował d. 24-go z. m. o godzinie 9-ej zrana takowe; o trzeciej po południu chińczycy opuścili je i cofnęli się do That-Ké. Jenerał Brière maszeruje przeciw armji yunnańskiej. Eskadra Courbeta po nieudałej demonstracji pod Szin Hai udała się na północ, ku wyspie Deadman, pozostawiwszy kilka okrętów, celem obserwowania ujść rzeki Ning Po."

Skład gabinetu nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych, według *Times*'u, opiewa: Bayard—sprawy zewnętrzne; Manning, finanse; Lamar, sprawy wewnętrzne; Whithney, marynarka; Endicott, wojna; Villas, poczty; Garland, sprawiedliwość. Sami ludzie nowi, barwy demokratycznej. Gotowi są oni poprzeć solidarnie projekt Clevelanda, żądający zaprzestania dalszego bicia monety srebrnej.

TELEGRAMY
„KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Paryż 6-go marca. — Ministrowie wojny i robót publicznych oświadczyli wczoraj w izbie, że w razie wojny drogi żelazne mogą najzupełniej zadość uczynić potrzebom mobilizacji. Tabor przewozowy jest gotowy — sieć strategicznych dróg żelaznych prawie ukończona.

Londyn 6-go marca. — Na wczorajszem posiedzeniu izby gmin Gorst zapowiedział wniosek w sprawie wyspy Helgolandu, która dla Anglji posiada nader małą wartość. Zażąda on wysłania adresu do królowej, upraszającego, aby królowa zawe-

zwała Niemcy do nabycia wyspy. Lord Hartington oświadczył, że oprócz przewidzianego w budżecie wzmocnienia armji o 3,000 ludzi, przeznaczonych do Sudanu i Egiptu, okazała się potrzeba dalszego wzmocnienia. Wysokość tegoż obecnie jeszcze oznaczoną być nie może.

Londyn 6 go marca. — Wczoraj w izbie gmin Gladstone oświadczył, że uważa za szkodliwe dawanie odpowiedzi na zapytania, dotyczące polityki gabinetu w kwestji Afganistanu i mogących tam zajść wypadków. Odpowiadanie na takie pytania przynosi szkodę interesom państwowym. Polityka ta ma w każdym razie charakter narodowy; co się tyczy stosunków z Rosją, to nie chce powiedzieć aby były naprężone, nie ulega to wszakże kwestji, że idzie tu o rzeczy nader ważne i nader drażliwe. Wczoraj poseł rosyjski miał długą konferencję z Gladstonem.

Petersburg 6 go marca.—Najjaśniejsza Pani przyjmowała w środę na posłuchaniu warszawskiego jenerał-gubernatora, jen. Hurkę.

Petersburg 6 go marca.— Wedle dzienników tutejszych, ministerjum oświaty wystąpiło do rady państwa z przedstawieniem o udzielenie kredytu na cele szerzenia odpowiedniej oświaty w miejscowościach gubernji siedleckiej i lubelskiej, której ludność przyjęła obrządek prawosławny.

Petersburg 6-go marca. — W kołach rządowych zwrócono uwagę na potrzebę bliższego określenia zakresu i natury własności ziemskiej, od której podatek na rzecz fiskusa ma być pobieranym, zwłaszcza w Królestwie Polskiem. Rozpoczęto już bliższe roztrząsanie tej sprawy.

Petersburg 6 go marca. — *Nowoje wremja* donosi, że w Seulu, stolicy Korei, ma być utworzoną rosyjska misja dyplomatyczna, której oddział ma rezydować w Czemulpo, głównym porcie Korei.

GIEŁDA

dnia 6-go marca 1885-go roku.

Wiadomości z zebrań przedgiełdowych berlińskich są dziś bardzo nie jasne. Najczęściej w chwili największej potrzeby brak wskazówki działania. Jedni 100 rs. w wekslach długoterminowych na Berlin— cenili na 213.75, inni zaledwie 213.50 się spodziewali, a byli nawet i tacy, którzy zapowiadali obniżkę do 213.25. Wszystkie te zresztą kursa wyrażały żądania jakie na giełdzie berlińskiej stawiać zamierzano—żadne nie mówiły o tem ile płacić będą. Niepewna wielce giełda nasza, opierając się na nieco wyższych notowaniach wczorajszych, obniżyła nieco kursa walut obcych, idąc jednak w tym kierunku bardzo nieśmiało i oględnie.

Za weksle końcomiesięczne na Berlin 47.10—o 10 k. taniej niż wczoraj żądano. Żadnych interesów nie zrobiono. Słyszeliśmy o tranzakcjach trzymiesięcznych po tejże cenie 47.10 dokonanych. Krótkoterminowe 46.97—o 7½ k. taniej w żądaniu, płacone były wedle chwili tranzakcji i gatunku papieru po 46.87½ do 46.95. Dążenie nie było jednolite, a kursa przeciętne nawet ku końcowi płacić chciano.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie dopełniano tranzakcyj.

Na Londyn 9.58 za długo, 9.56 za krotkoterminowe żądano. Pierwsze kupowano po 9.56 i 9.57, drugie po 9.54½ i 9.53½.

Na Paryż 38 żądano, 37.95 płacono.

Na Wiedeń 77.70 — kupowano po 77.35 i 77.45 nawet chętnie.

Papiery w małym ruchu, Kursa bez doniośleszych fluktuacyj.

Listy likwidacyjne 88.80 za większe i mniejsze, płacono 88.55 i 88.65.

Pożyczka wschodnia I i II emisji miała nabywców po 97.35, 97.50, 97.60 i 97.70 przy żądaniu 98, za III chciano płacić 98, przy żądaniu 98.10, lecz brak było oddających.

Listy zastawne ziemskie 100.10 za serję I-szą, 100 za II-gą, III-cią i IV-tą, 96.50 za V-tą żądano. Płacono za I-szą 99.80 i 99.85, za II-gą, III-cią i IV-tą 99.75 do 99.85.

Listy miejskie 95.50, 94, 93.60 i 93.40—bez obrotów.

Obligi 92.15.

Listy łódzkie 88.25, 87.25, 86.

Akcje bez żadnego ruchu.

Godzina 12½. Usposobienie wyczekujące mocne. Kursa przeciętne płacić chciano.

J. Wł.

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 4-m marca roku 1885, a niedoręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Herenkop, Żelazna Brama, — Feliks Zeifert dla Gersa, — Paszkowicz, Świętojerska,—Emil Werner,—Kanigowski, Miodowa 10,—Rozumiejew,—Stefan Bielow, kanonjer 7 roty, 2 bataljonu warszawskiej artylerji—Danysz Widok 9,—Edward Redlich,—Widok 6,—Szen, porucznik, hotel polski,—Iek, hotel brühlowski,—Żemierow, hotel wrocławski,—B. Ajzelzon,—Payer, Krakowskie-Przedmieście, — Tadeusz Ciszkiewicz, Wspólna 24,—Majer Lipszyc, Szeroka M ła 28, — Wajsbrod Nalewki,—Puchniewski, Podwal 2,—Ołtarzewska, Śliska 4,—Zus Goldfeder,—Fortail Radnogi.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— *Brunetowi.* Pocieszam Cię pod tym warunkiem, żebyś prędko przyjechał; jeżeli nie, już mnie nigdy widzieć nie będziesz... za długo czekam... oddalenie się Twoje na tak długi czas... zniecierpliwiło mnie.

Kurs giełdy warszawskiej:

Dnia 6-go marca 1885 r.

	% konc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	6.97½	—.—
Londyn 1 funt sterl. „ „	9.56	—.—
Paryż 100 franków „ „	38 —	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	77.70	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy z. z r. 1869 d.	100 10	—.—
„ „ „ „ m.	100.10	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I	95.50	—.—
„ „ „ II	94.—	—.—
„ „ „ III	93.60	—.—
„ „ „ IV	93 40	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	88 25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	88 80	—.—
„ małe	88.80	—.—
Bilety Banku Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—
Los. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	98 —	—.—
II „ „ rs. 100	98.—	—.—
III „ „ rs. 100	98.10	—.—
Listy wileńskie długoter. . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	92.15	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dysk. w Warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ognia	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od Listów zast. nowych 5% kop. 98¹¹/₁₂
Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 211⅑
Od Listów zast. m. Łodzi kop 169⁴/₉
Od Listów likwidacyjnych kop. 102²/₉

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 6-go marca 1885 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 fun. 1 ord. . .	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	630	637
„ „ biała . . .	—	—	—	—
„ „ wyb. (nowa)	—	—	640	650
Żyto wyborowe 232 funt. .	—	—	465	475
„ średnie (nowe) . .	—	—	450	457
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies (nowy) . . . 142 f	—	—	315	345
Gryka . . . . . . 202 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	35	50	—	—
Słomy pud	20	25	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękkie „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 6-go marca 1885 roku.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 36
„ wiadro rs. 7 kop. 25

WYPRZEDAŻ MEBLI

zupełna, z powodu
zwinięcia Magazynu
pod firmą „PIECHOWSKI i S-ka,"
Marszałkowska 60, róg Zielonego Placu.
Posiada Meble od wykwintnych do najskromniejszych. 13

Ceny bardzo nizkie.

TANIO — Tanio — Tanio — TANIO

Materjały wiosenne

modne, tanie i praktyczne, na suknie, dolmany i szlafroki etc., etc., nadeszły **już w wielkim wyborze** do składu fabrycznego

K. MANTEY,

Świętokrzyzka, róg Włodzimierskiej. 382R

382R

Dreny glazurowane Angielskie

używane przeważnie przy urządzaniu w domach **Kanalizacji**
poleca w znacznych zapasach.

Skład Cementu i Cegły Ogniotrwałej

Stanisława Baumann

w Warszawie, ul. Elektoralna № 5. 422r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na uszycie w r. 1885 dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1) Płaszczów 529 sztuk, od rs. 3 za sztukę.
2) Mundurów z pasami 975 sztuk, od rs. 3 kop. 10 za sztukę.
3) Spodni 975 par, od kop. 75 za parę.
4) Kitlów z pasami 975 sztuk, od rs. 1 kop. 25 za sztukę.

Do licytacji dopuszczeni będą tylko majstrowie krawieccy, zaopatrzeni w świadectwa urzędu starszych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 656 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i wzory, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się uszycia w r. 1885 dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1) Płaszczów 529 sztuk, od rs. 3 za sztukę.
2) Mundurów z pasami 975 sztuk, od rs. 3 kop. 10 za sztukę.
3) Spodni 975 par, od kop. 75 za parę.
4) Kitlów z pasami 975 sztuk, od rs. 1 kop. 25 za sztukę, z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 656 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 401r

Pracownia

damskich toalet, egzystująca od 4 lat i posiadająca w y r o b i o n ą k l i j e n t e l ą, odprzedaje się zaraz, wraz z całem urządzeniem i z mieszkaniem lub bez takowego. Ul Chmielna № 28a. 568

Węgleidrzewo

Mam honor podać do wiadomości, że dnia 25 Lutego 1885 r., otworzyłem Skład Węgl przy rogu ulic Kruczej i Hożej pod № 17d. Węgiel w najlepszym gatunku. Cena przystępna. Odstawa natychmiastowa. Sprzedaż węgla dopełnia się na wagony i korce, drzewo zaś na sążnie i fury, z czem polecam się łaskawym względom Sz. Publiczności.

587 **Dyonizy Dyderski.**

Poszukiwanie Agentury.

Agent posiadający liczne stosunki z najlepszemi referencjami, oraz kapitał, pragnie otrzymać zastępstwo w Rydze lub kraju nadbałtyckim jednej z Warszawskich fabryk tkackich. Łask. oferty pod lit. T. B. Nr 252, adresować należy do **Biura** Ogłoszeń Rudolfa Mosse w **Rydze.** **454B**

PRZECIW

Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, **Sirop i Pâte pectorale de Nafé, Delangrenier'a z Paryża** posiadają skuteczność pewną i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademii Medycznej; niezawierając w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym *Kaszlem* albo *Kokluszem.*

Składy we wszystkich Aptekach Rossyi.

Gruby pieniężny interes,

będący na ukończeniu w Petersburgu, kapitalista (niekoniecznie adwokat) chcący swoim kosztem załatwić lub nabyć zgłosi się; Marszałkowska № 56, mieszkania 11. 590



Magazyn przeniesiony z ul. **Senatorskiej.** 457R

100 KAPELUSZY
30 SUKIEŃ żałobnych,
30 WYPRAW pogrzebowych.
TRUMNY METALOWE o 25% taniej,
poleca **Warszaw. Magazyn Żałob.** Krakowsk.-Przedmieście **№ 58,**

Starożytne Koronki,

Bruxel-maline, są do nabycia, upięte na jasnej sukni, wcale nie noszonej.—Koronki wartości 1,000 rs., dziś za pół ceny.—Wspólna № 34/c, m. 1. 588

ŻYRANDOL

francuzki, bronzowy, z kryształami, 2 świeczniki francuzkie, Lampa majolikowa zagraniczna i lampa wazonowa, tanio do sprzedania. Wiadomość w zakładzie felczerskim Feliksa Krajewskiego, Nowy-Świat № 70. 594

Do sprzedania
Posesja

przy rogu ulic Żurawiej i Kruczej № 13. Wiadomość na miejscu. 455R

ZAWIADOMIENIE.

Rekomendacja służących J. Łuczyńskiego,

przeniesioną została zupełnie z ulicy Piwnej na Podwale № 4, na dole, obok Apteki. 450R

Bardzo Tanio!

sprzedają się najmodniejsze gotowe

Ubiory mezkie u Wilhelma Kocha,

przy ulicy **Długiej № 32,** I-e piętro, wprost Hotelu Niemieckiego.

Obstalunki przyjmują się i wykonywają dokładnie i pośpiesznie. 554

KOCIOŁ i stare narzędzia,

z parowego młyna, sprzedane będą, przez licytację, z wolnej ręki w Administracji dóbr Okuniewo, w pow. Warszawskim, w d. 11 Marca, o godz. 11½ rano. 434R

Wyborowy

i znany ze swej dobroci 409R

OLEJ do JEDZENIA,

poleca HURTOWO i DETALICZNIE.

STEFAN KIRSZENSTEIN,

Nowy-Świat Nr 70.

Są do nabycia

Maszyny parowe

z kotłami, o sile 12 i 16 koni, **Lokomobila 8-konna, Młocarnia.** Sikawki pożarne, Kocioł parowy z buljelem o sile 40 koni, Prassa hydrauliczna, różne Transmisje i Powoziki zdatne na dorożki, wszystko w dobrym stanie, po cenach przystępnych. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu przy ulicy Złotej № 54, od 12 do 3-ej. 525

BIELIZNA

n a j t a n i e j, bo w mieszkaniu, sprzedaję wszelką bieliznę damską, mezką i dziecinną, koszule mezkie z madepolamu, gorsy webowe, po rs. 1.50, płócienne koszule, kaftany damskie po 85 k., majtki damskie po 65 kop. Przyjmuje obstalunki na wyprawy, wszystko zostaje wykończone jaknajstaranniej, przyjmuje do znaczenia, monogramy po k. 10, litery zwyczajne i № po kop. 4.—Senatorska № 18, na parterze, wprost kościoła.—Specjalna fabryka bielizny **Teofili Fuks.** 439R

Rs. 200

549

otrzyma, kto się podejmie **uregulowania hypoteki** kolonji czynszowej, której czynsz z decyzji Rządu Gubernjalnego zapłacony do Banku, dowody tejże znajdują się w St.-Petersburgu do zatwierdzenia o które chodzi.—Termin naznacza się 3-ch miesięczny. Wiadomość: Leszno № 50 w fabryce kotlarskiej.

W Wierzbnie

jest do sprzedania 150 korcy buraków pastewnych, koniczyna, siano i różna słoma. Bliższa wiadomość na miejscu. 438R

Przy ulicy Zielnej № 17, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

złożone z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni z wszelkiemi wygodami. — Bliższa wiadomość tamże w mieszkaniu № 5, 2-e piętro. 566

KONICZYNY

białej, wyborowej, znaczna ilość jest do zbycia. Mający chęć kupna, mogą obejrzeć takową codziennie, przy ul. Złotej pod № 21, u właściciela domu. 572

Ważne dla Dam!
OKRYCIA

różnych najmodniejszych fasonów bardzo tanio do sprzedania w Magazynie Kaczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej. 548

Z powodu wyjazdu

natychmiast albo od 1 Kwietnia do odstąpienia

bardzo ładne Mieszkanie

4 duże pokoje z kuchnią, z balkonem i wszelkiemi wygodami. **Cena nizka** na 1-m piętrze. Ulica Prosta № 4, drugi dom od Twardej. Wiadomość u stróża. 520

FRANCUZ

wykształcony, **poszukuje** lekcji za umiarkowaną cenę.—**Biuro nauczycielskie** Łuczyńskiego, Trębacka № 1 a. 420R

W Mleczarni

przy ulicy Zielnej № 15a,

można dostać mleka świeżego, kwarta po kop. 10, śmietanki kop. 20 i mleka zbieranego kop. 5. Tamże **można** dostać **mleka wiejskiego,** z folwarku Annopol, pod Warszawą, za dobroć którego **poręczam,** gdyż pochodzi z mojego majątku. 523

Biorącym mleka świeżego większą ilość nad garniec, stale ustępuje się 25% od powyższej ceny.

R. Rzewuski.

Młodość wieczna!

farba za rs. 1 do głowy i brody, dobrocią swoją dorównywa najdroższym dotąd znanym, farbuje na kolor blond, szatyn i czarny. Sprzedaż w Perfumerji **E. Smosarskiej,** dawniej **K. Smosarskiego,** ulica **Długa № 43,** za przesyłkę kop. 30. 357R

MASŁO

571

nadesłane z majątku w gub. Zachodnich, do sprzedania. Aleja Jerozolimska 5, mieszk. 18

Poszukuję

PANIENKI

w wieku 12—14 lat do wspólnej domowej nauki z córką; o bliższych szczegółach dowiedzieć się można codziennie od 3—5 po południu.—Marszałkowska № 38, mieszk. 3. 570

Wypożycza się

pieniądze na hypotekę. Ulica Widok № 21, mieszkania 11, od godziny 9—10-tej przed południem i od 6—8 po południu. 541

JAN CHODZICKI

ulica Bednarska № 7,

przyjmuje do oprawy **Obrazy, Oleodruki, Staloryty** itd., w ramy różnego rodzaju, od najtańszych do najdroższych. Wzory posiada zawsze do okazania. Ceny bardzo umiarkowane. Gotowe ramy i ramki są także w zapasie do nabycia. 408r

Reszta JABŁEK z Podola.

Wyprzedaje się po zniżonej cenie. Suche śliwki węgierki $12\frac{1}{2}$ i zwyczajne $8\frac{1}{2}$ funt. Jabłka w talarki i gruszki. Galareta i suche konfitury. Wspólna № :3B. 598

Do sprzedania:

Umeblowanie z 4 pokojów

Fortepian z fabr. Kapsa, oraz naczynia kuchenne. Także jest do odstąpienia od Wielkiejnocy mieszkanie: 4 pokoie, przedpokój i kuchnia, na 1-m piętrze od frontu, mieszkania № 14, przy ulicy Marszałkowskiej, domu № 18. 596

WINO SZAMPAŃSKIE

FIRMY George Goulet **w Reims.** **Dostawcy Dworu Króla Holenderskiego,** znajduje się w handlach: **A. Bocqueta, S. Dobrycza, C. Koteckiego i Szobera, K. Lesisza, R. Orłowskiego, Simona i Steckiego, A. Skorupskiego. E. Szpądrowskiego, P. Voicgta & Comp.** 437R

Przy ulicy MIODOWEJ № 8, wprost kościoła, nieustająca sprzedaż od 6-tej rano do 9-tej wieczór,

Mleka zbieranego,

po cenie najprzystępniejszej. 589

Zakład wapienny
KADZIELNIA

pod Kielcami, rozległości przeszło 18 m., z górą marmurowa, 2-ma piecami. budynkami i domami mieszkalnemi, zaraz do wydzierżawienia lub sprzedania. 585
Adres: **W. Zgienicki,** Kielce poste-restante.

DESTYLATOR

z długoletnią praktyką, którego wyroby uzyskały na rozmaitych wystawach najwyższe nagrody, posiadający chlubne świadectwa i rekomendacje, poszukuje odpowiedniego miejsca w Warszawie lub na prowincji. Oferty uprasza się złożyć pod lit. **F. F. Destylator,** w Biurze Ogłoszeń Rajchmann i Frendler, Senatorska 18. 456R

Ważna wiadomość

dla osób pragnących umieścić kapitał nie wielki, a wyciągnąć z niego wielkie korzyści, z powodu słabości właścicielki, jest do sprzedania zaraz interes prowadzony przez lat cztery z powodzeniem, pod firmą:

„Caffe Italien,"

za cenę niesłychanie nizką, przy ulicy Senatorskiej № 20, a więc w najruchliwszej części miasta — zwraca się uwagę pp. cukierników, iż w tym punkcie pożądaną byłaby cukiernia **koniecznie,** lub też na jaki inny przemysłowy interes może być odstąpiony.—Lokal składa się z 3 pokojów, obszernego sklepu z oknem wystawowem, jednej piwnicy i kuchni dużej. 4.7R

DZIERŻAWA FOLWARKU

pod Warszawą, włók 1', do odstąpienia z inwentarzem żywym i martwym, lub bez takowych. Wiadomość ulica Pawia № 30, mieszkania 11. 586

Factony, Wolanty, Bryczki, Amerykany, Kocze z fordeklem, nowe i używane, to wszystko na parę koni i na jednego. 592

Ulica Ślizka Nr 13.

NA CUKIERNIĘ
SKLEP

z ładnem mieszkaniem parterowem, w domu narożnym, przy zbiegu dwóch ulic, w którym się mieści jeden z pierwszorzędnych hoteli, obszerne, czyste, widne i wyasfaltowane podwórze, daje łatwość w urządzeniu letniego pomieszczenia. W domu tym przed kilkunastu laty mieściła się cukiernia, mająca ogromne powodzenie. Wiadomość w składzie wyrobów gumowych F. Wierzbicki i S-ka, przy ulicy Trębackiej. 451r

MARIAGE.

Wdowiec w sile wieku, obywatel ziemski, pragnie wstąpić w związki małżeńskie, z panną lub wdową, od 25—35 lat mającą, miłej powierzchowności, łagodnego charakteru, z posagiem około 15.000 rs. łaskawe oferty z dołączeniem fotografji i adresem, prosi składać (zapewniając ścisłą tajemnicę) poste-restante Warszawa, lit. W. W. № 15. 555

Piekarnia

z lokalem, stajnią i sklepem, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. Wiadomość u właściciela, Chmielna № 64G. 591

SĄ DO ODSTĄPIENIA 383R

dwa interesy handlowe,

dobrze procentujące, z wyrobioną klijentelą, dla kobiety obeznanej z handlem, z mniejszym lub większym kapitałem. Wiadomość: ulica Ś-to-Krzyzka № 26, w sklepie tokarskim.

Budynek Fabryczny

z obszernym placem, mieszkaniami. szopami w miejscu fabrycznem, blizko środka miasta. od 1 Lipca do wynajęcia lub nabycia na własność. Wiadomość w kantorze p. B. Werner, Królewska № 6. 521

Nasienie rzepakowe:

Vilmorin blanche améliorée Kleintranzlebener, Dippes verb. z wysokoprocentowemi prawdziwemi sadzonkami starannie dobranemi, urodzaju 1884 r., gwarancja 97% czystości, z wysoką siłą kiełkowania i czystością gatunków w znacznych ilościach, po cenach bardzo przystępnych do sprzedania. 405R

Dom Sallschütz,

powiat **Guhrau, na Szląsku pruskim.**

W Łomży, u Szabrotmistrza Prokopowicza, są do sprzedania **za bardzo** przystępną cenę 431

Ogier wierzchowy,

kasztanowatej maści, ogier kary do rozpłodu, oba rasowe, **Powóz** prawie nowy, **Szaraban** pleciony.—Wiadomość na miejscu.

Bank Polski,

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że zamiast dnia 5 (17) Marca r. b., odbywać się będzie dnia 27 Lutego (11 Marca) r. b., w Magazynie Banku Polskiego w Łodzi, głośna licytacja na sprzedaż różnych towarów, w tymże Magazynie zastawionych i w swoim **czasie nie wykupionych.**

VICE-PREZES (podpisano)
A. NAGÓRNY.
NACZELNIK KANCELARJI (podpisano)
381r **Ł. MOCZARSKI.**

Do wydzierżawienia na czas dłuższy
Fabryka Wódek słodkich, Likierów, Araków i Octu
RYBNO,

która szczyci się dobrą renomą w kraju i egzystuje od 60-ciu lat, — Rybno leży od stacj kolei żelaznej Łowicz mil 2, milę od Sochaczowa, nad szosą. O warunki dzierżawy reflektujący na ten interes, raczą się zgłosić na miejsce do administracji Rybno, a w ciągu tego bieżącego tygodnia na Królewską № 5, mieszk. 5, do właściciela tejże fabryki. 477

Odpowiedni Lokal

na Kantor interesów przemysłowych, Księgarnię, Sklep z kwiatami sztucznemi. Magazyn damski itp., lub inny proceder, na 1 piętrze, Krak.-Przedmieście 429, obok Saskiego hot., wprost Skweru, składający się z 4 obszernych pokoi, śpiżarni, kuchni, przedpokoju, piwnicy, góry do wieszania bielizny, za rs. 800 rocznie. Wiadomość na miejscu u rządcy domu, od 1 Kwietnia, może być zaraz oddany 1 wielki pokój dla urządzania się. 558

W PRACOWNI
J. WIERZBICKIEJ,
Ogrodowa Nr 17,

wykonywają się suknie i okrycia podług najwyższych wymagań gustu i elegancji.—Fason sukni strojnej od rs. 3, szlafroczki od rs. 1 kop. 50, dziecinne od kop. 75.—Tamże mogą być przyjęte panienki do nauki na przychodnie lub ze wszystkiem za umową. 564

Karpińskiego Apteka 156

Elektoralna № 35.—WINA lecznicze, galmanin, parowa fabryka wód mineraln.

Potrzebną jest nauczycielka polka,

do niemieckiej familji, dla wyuczenia trojga dzieci po polsku, od 4—8 lat; lekcje muzyki są przytem pożądane. Oferty, świadectwa, jakoteż warunki i rodzaj umowy, proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego, za № 100 A. D. 546

Oczekiwane najmodniejsze

Staniki trykotowe damskie

„JERSEY" 550

czarne, kolorowe, gładkie, szamerowane i taśmami przybrane b. elegranckie, **nadeszły w wielkim wyborze**

do Składu Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA,

22. SENATORSKA 22.

SKŁAD
MATERJAŁÓW DRZEWNYCH,
przy St. Biała, D. Ż. W. Terespol.

Gonty sosnowe i ossowe za 1 kopę 35 kop. Kora dębowa oczyszczana, za 1 cent. (z dostawą do fabryki) rs. 1 kop. 5. Deski 1-calowe brzozowe po 18 stóp angiel. długości, za 1 kopę rs. 36. Deski 1 cal. olszowe, po 18 stóp angiel. długości, za 1 kopę rs. 32. Deski $1\frac{1}{2}$ cal., sosnowe pośledniejsze, po 16—18 stóp angiel. dług., rs. 22 kop. 80. Deski $1\frac{1}{2}$ cal. sosnowe pośledniejsze, po 8 stóp angiel. krótkie, rs. 11 kop. 40. Deski i bale sosnowe, wyborowe, na obstalunek. Odstawa na stację Praga. uskutecznia się na każde żądanie pojedynczemi wagonami, licząc już z naładowaniem.—Bliższa wiadomość w Handlu Win Ludwika Sommer, ulica Długa № 37. 524

Massę woskową, **Lakiery** i Farby.
Benzinę na balony i funty.
Farbkę, Krochmal i **Glans** do bielizny.
Oliwę do palenia Malaga i zwyczajną.
Oliwę prowancką i nicejską.
Ocet stołowy i kuchenny.
Proszek dalmacki i Kajenny.
Proszek i Pomadkę do czyszczenia metali,
Tynkturę na pluskwy i mole.
Mydła tualetowe, **Pudry** i **Perfumy** poleca po nizkich cenach,

Hurtowo i Detalicznie
Stefan Kirszenstein,
Nowy-Świat 70.

393R

Bank Polski

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Marca r. b. i następnych, o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Magazynie Banku Polkiego, w mieście Łodzi, głośna licytacja na sprzedaż różnych towarów w tymże Magazynie zastawionych i w swoim czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotówkę zaraz na miejscu płacić się mającą.

VICE-PREZES (podpisano)
A. Nagórny.
NACZELNIK KANCELARJI (podpisano)
347r **Ł. Moczarski.**

GOSPODYNI
potrzebną jest na wieś,

w blizkości Warszawy, **od 1-go Kwietnia,** znająca się na prasowaniu, gotowaniu i gospodarstwie domowem.—Wiadomość: **Krochmalna № 39,** od 8 do 12 w południe. 428R

MEBLE

kryte, szafa do sukien, kredens, serwantka z różnemi drobiazgami ozdobnemi, stoły, stoliki, łóżko, zegary, dywany i sprzęty rozmaite, są do sprzedania w domu № 3/154, ulica Senatorska, pierwsze piętro, po cenie umiarkowanej. .61

BEZPŁATNA
porada ambulatoryjna
DLA NIEZAMOŻNYCH CHORYCH,
w klinice Szpitala Dzieciątka Jezus.

Prof. Dr Popow, choroby wewnętrzne we Wtorki i Soboty od godz. 11 do $12\frac{1}{2}$.
Prof. Dr Efremowski, choroby chirurgiczne od godz. 12 do $1\frac{1}{2}$ codziennie. 224R

W Dobrach
Ordynacji
ZAMOYSKIEJ,

Kluczu Godziszowskim, powiecie Janowskim, gubernji Lubelskiej, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca n. s. 1886 r., na dalsze lat 12 folwarki następujące:

1° **Blinów** obejmujący ogólnej przestrzeni gruntów morgów 484 pr. 62, a w tem gruntu ornego mor. 447 pr. 18; łąk mor. 27 pr. 226 i pastwisk mor. 9 pr. 118.

2° **Wilkołaz Dolny,** obejmujący ogólnej przestrzeni gruntów mor. 668 pr. 47, a w tem gruntu ornego mor. 521 pr. 124; łąk mor. 21 pr. 294; pastwisk mor. 124 pr. 229.

3° **Pułankowice,** ogólnej przestrzeni mor. 64 pr. 273 gruntów ornych.

4° **Turobin z Elizówką,** w powiecie Krasnostawskim, ogólnej przestrzeni mor. 1039 p. 88. w tem gruntu ornego mor. 739 pr. 5; łąk mor. 195 pr. 138; nieużytków mor. 104 pr. 245.

Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych, powziąść można w Zarządzie Klucza Godziszowskiego w Godziszowie, przy stacji pocztowej Janów Ordynacki, lub w Zarządzie głównym Dóbr w Zwierzyńcu, stacja pocztowa tamże.

Deklaracje piśmienne na dzierżawę pomienionych folwarków, składać można do dnia 1 Czerwca 1885 r., z oznaczeniem wysokości czynszu z podatkami rocznie zaofiarowanego.

Do deklaracji dołączone być powinno vadium połowie zaofiarowanego czynszu wyrównywające.

Zarząd Ordynacji zastrzega sobie swobodny wybór pomiędzy kandydatami.—Licytacja miejsca mieć nie będzie. Deklaracje złożone bez vadium, uważane będą za niebyłe. 460

PIEKARNIA

istniejąca już przeszło od lat 50 w domu zw. Potkańskie, Długa 32, jest do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość na miejscu u Rządcy. 495

W DOBRACH
Ordynacji Zamoyskiej,

Kluczu Księżpolskim, powiecie Biłgorajskim, gubernji Lubelskiej.

Jest do wydzierżawienia od d. 1 Lipca n. s. 1886 r., na dalsze lat 12 folwark **Łukowa Główna** z folwarkiem filjalnym pod Osuchami, mający przestrzeni ogólnej morgów 836, pręt. 218, a w tem gruntu ornego, mor. 509 pr. 3; łąk m. 203 pr. 260; pastwisk mor. 123 pr. 255.—Bliższą wiadomość o warunkach dzierżawnych powziąć można w Zarządzie Klucza Księżpolskiego w Majdanie Księżpolskim, przy st. poczt. Biłgoraj, lub w Zarządzie Głównym Dóbr w Zwierzyńcu, stacja poczt. tamże.

Deklaracje piśmienne na dzierżawę pomienionego folwarku składać można do dnia 1 Czerwca 1885 r., z oznaczeniem czynszu z podatkami rocznie zaofiarowanego.—Do deklaracji dołączone być powinno vadium wyrównywające połowie zaofiarowanego czynszu.

Zarząd Ordynacji zastrzega sobie swobodny wybór między kandydatami. Licytacja nie będzie miała miejsca. Deklaracje złożone bez vadium, uważane będą za niebyłe. 461

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Marca r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów, w 4-m inżynierskim oddziale m. Warszawy, od summy rs. 9873.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej umieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 990 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów w 4-m oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 990 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 370r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 14 (26) Marca r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na odbudowę części bulwarku drewnianego, naprzeciw zakładu wodociągowego, od summy rs. 2,791.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 280 i na koszta ogłoszenia rs. 40, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się odbudowy części bulwaru drewnianego, naprzeciw Warszawskiego zakładu wodociągowego, za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 280 i na koszta ogłoszenia rs. 40, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 400r

WYPRZEDAŻ

Towarów Wysortowanych Żyrardowskich,

w Gmachu Towarzystwa Dobroczynności na Krakowskiem-Przedmieściu,

trwać będzie

tylko do 13 Marca r. b. (Piątku wieczór).

Z powodu otrzymania **Nowej i Ostatniej Partji** Towarów wysortowanych Fabryki Żyrardowskiej, podaję Szan. Publiczności

Najlepszą sposobność do bardzo korzystnego zakupu.

Płócien, Kreasów, Płócien szerokich **na Prześcieradła, Obrusów, Serwet, Ręczników, Serwet kolorowych, Chustek do nosa,** z małemi lub większemi felerami, które wyprzedaję z rabatem od **15** do **50%**

Nadto polecam PARTJE TOWARÓW bez felerów:

przeznaczone do Wyprzedaży z powodu wysortowanych deseni lub zmiany fabrykacji.

Wełniane Chodniki i Dywany do zszywania na całe pokoje z rab. **25%**

Materje niciane na meble i portjery, towar bardzo trwały i dobry, z rabatem **33%**

Serwety do Kawy brodé, Serwety i Kołdry gobelinowe, z rabatem **20%**

ZNACZNĄ PARTJĘ WYROBÓW POŃCZOSZNICZYCH,

składającą się z **Kaftaników, Kalesonów, Skarpetek, Pończoch, Kamizelek, Spódnic, Kamaszy,** z rabatem **30%**

Chustek włóczkowych w rozmaitych kolorach i wielkościach, z rab. **50%**

Partja CHUSTEK ciepłych wełnianych tkanych, rs. 2.50 za sztukę.

J. GERSZEWSKI.

449R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 7 (19) Marca r. b., o godzinie 11-ej rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w roku 1885 robót brukarskich, z dostawą materjałów w 1 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, od summy rs. 9,724.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta Miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 975 i na koszta ogłoszenia rs. 100. które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

W a r u n k i i aaszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1885 robót brukarskich z dostawą materjałów w 1 i 6 oddziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . kop. . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 975 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N., (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia, . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 355r

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 28 Lutego (12 Marca) r. b., o godzinie 11 i pół rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na roczną dzierżawę licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 roku, do takiejże daty 1886 r., posesji № 2490 w Warszawie, od rs. 900 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym, ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs. 30, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszeuia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Marca (8 Kwietnia) 1885 r., do takiejże daty 1886 roku, posesję № 2490, w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 90 i na koszta ogłoszenia rs. rs. 30, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 321r

Nauka i wychowanie.

Nauczycielka z patentem gimn. 3-go, posiadająca język francuzki, niemiecki, życzy sobie udzielać lekcje na godziny. Szpitalna 1, w sklepie Nelly. 3056

Nauka rękodzieł dla kobiet, Marszałkowska 53. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, buchhalterji. 3271

Potrzebny jest uczeń VII lub VIII klasy, za pokój z usługą, do ucznia z 1-ej klasy. Pańska 56, u właściciela. 3292

Student IV-go kursu prawa poszukuje lekcji. Leszno 19a, zapytać stróża. 481

Nauczycielka śpiewu z świadectwem Lamperti'ego, muzyki z patentem Instytutu muzycznego, udziela lekcje w domu i na mieście. Poszukuje miejsca na Lipiec i Sierpień. Żurawia № 3, w schronieniu dla nauczycielek.

Niemka poszukuje miejsca do towarzystwa, lub do dzieci. Niecała № 6, m. 7. 3218

Lekcyj języka niemieckiego, z dobrym wykładem gramatycznym i z konwersacją udzielam, za przystępną cenę. Wiadomość od godziny 12 do 4-ej, Chmielna 33, m. 3. 3232

Potrzebne są dwie nauczycielki na wieś, dobrze mówiące po francuzku, z muzyką i patentem gimnazjalnym. Wiadomość u mecenasowej Dębskiej. Długa № 9. 3134

Potrzebny jest korepetytor, student uniwersytetu, ds dwóch chłopców za mieszkanie i całodzienne utrzymanie. Wiadomość u właściciela domu, Nowy-Świat № 53. 3412

Nauczycielka języka francuzkiego, otrzymać może każdej chwili pokój z opałem i usługą za konwersację. Wiadomość bliższa: ul. Elektoralna № 15. m. 12. 491

W zakładzie rękodzielniczym Świeżawskiej, rozpoczynają się w tych dniach kursa buchhalterji i introligatorstwa. Na inne zaś przedmioty zapisywać się można w każdym czasie. 3503

Potrzebna niemka wykształcona z francuzkim i muzyką. Plac Krasiński № 2, mieszkania 10. 3510

Bona niemka, w średnim wieku, potrzebna zaraz. Wiadomość: Koszyki, artyleryjskie koszary, porucznik Tychmenew. 3465

Młodzieniec posiadający język francuzki, pragnie dostać mieszkanie i stół za lekcje. Adresy zostawiać w kantorze Kurjera pod lit. A. K. 3470

Młoda rodowita francuzka z dyplomem, mając jeszcze kilka godzin wolnych, poszukuje lekcyj, francuzkiego i konwersacji, przyjęłaby obiady lub pokój. Oferty złożyć w kantorze Kurjera „Nelly Poitiers". 3492

Posady i prace.

Osoba młoda, który przebyła kilka lat w jednym domu, zna się na szyciu i krawieczyźnie, może wyręczać panią, poszukuje miejsca. Adresy uprasza składać w kantorze Kurjera, pod lit. S. S. 3478

Młody człowiek, która przez lat kilka pracował w jednym z wybitniejszych kantorów fabrycznych, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Posiada języki polski i rosyjski. Oferty prosi nadsyłać do kantoru Kurjera, pod lit. W. R.

Zaraz potrzebne są panny zdatne do staników i spódnic, oraz podręczne, wiadomość: ulica Marszałkowska № 57, mieszk. 10. 3456

Maszynistki do bielizny zdolne potrzebne. Aleksandrja № 13, m. 2. 3459

Osoba młoda, potrzebna jest do zarządu domu, po bliższą wiadomość zgłosić się do hotelu Sławiańskiego № 53, od 10—4-tej po południu. 3458

Przyzwoita młoda osoba, znająca się na krawieczyźnie i gospodarstwie domowem, życzy przyjąć stałe miejsce do wyręczenia pani domu, zajęcia się gospodarstwem, lub pielęgnacją chorej osoby. Nowy-Świat № 30, mieszkania 27. 3220

Lektorka biegła w języka francuzkim i polskim, poszukuje obiadów za czytanie, lub konwersację. Wspólna № 10, mieszk. 3, od 11-tej do 1-szej. 3352

Potrzebna zaraz panna, do szycia negliży na maszynie Wheler-Wilson, ulica Ciepła № 8, mieszkania 13. 3317

Panna do sukień potrzebna jest zaraz. M. Ciszewska, Przejazd № 2. 3306

Osoba w średnim wieku, gospodarna, pracowita, znająca się doskonale na gotowaniu, praniu, prasowaniu i szyciu domowem, pragnie przyjąć obowiązek gospodyni. Wróbla 3, m. 14. 3197

Panna sklepowa, do sprzedaży sukien gotowych potrzebna zaraz, również panny zdatne do staników i spódnic. Wiadomość: Marszałkowska 75, mieszk. 2, od 12—3. 3330

Potrzebna osoba, mogąca prowadzić kawiarnię. Wiadomość: Miodowa 11, w sklepie pieczywa. 3302

Panny do maszyny Singera i do nauki, potrzebne. Miodowa № 10, m. 21. 3338

Strycharz, praktycznie obznajmiony z tym fachem, umiejący pisać i rachunkowość, oraz zna się na wypalaniu syrówki w piecach angielskich i polowych, poszukuje obowiązku jako dozorca, majster lub pisarz cegielni, około Warszawy, lub na prowincji. Wiadomość: Nowa-Praga № 96, u rządcy domu.

Piwowar liczący lat 31, władający językiem niemieckim i polskim, który dłuższy czas pracował w browarach wiedeńskich, oraz był kierownikiem kilku większych browarów w mieście i na prowincji, obznajmiony dobrze z wyrobem piw eksportowych, mający chlubne świadectwa i jaknajlepsze rekomendacje od właścicieli większych browarów, poszukuje posady od 1-go Lipca lub wcześniej, w mieście lub na prowincji. Na żądanie może złożyć kaucję. Wiadomość uprasza nadsyłać pod adresem: J. N. poste-restante Lwów. 3241

Osoba młoda poszukuje miejsca zarządu domu lub panny służącej. Zielna № 8, m. 14.

Wdowa w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, zajęcia się dziećmi, lub słabą osobą. Adres pozostawić w Biurze Ogłoszeń, Senatorska 18, pod lit. C. 484

Panny potrzebne do staników, zdatne do spódnic i do nauki. M. Kempke. Elektoralna № 28, mieszkania 21. 3334

Potrzebne są panny uzdolnione do krawieczyzny. Dzika 24, mieszkania 11. 490

Panny do nauki kapeluszy, żabotów i szycia słomy, potrzebne są zaraz do magazynu mód, Wspólna № 18. 3181

Młody człowiek, kawaler, z kaucją, ładnie piszący, odpowiedzialny, każdego czasu na przystępnych warunkach, poszukuje miejsca rządcy domu, jakie biurowe zajęcie lub inne, znający wszelkie przepisy policyjne i interesa biurowe. Oferty w kantorze niniejszego pisma № 5. 3170

Młody człowiek, obznajmiony z czynnościami kantorowemi, posiadający języki: polski, ruski i niemiecki, poszukuje posady. Łaskawe oferty pod № 10,000 w Redakcji. 2907

Urzędnik ślicznie piszący, poszukuje przepisywania na arkusze, lub zajęcia od 6-ej wieczorem. Oferty: Bracka 8, u szwajcara, 4-te piętro, pod lit. W. J. 479

Ekonom, który sam zarządzał w jednym z majątków w Cesarstwie, obecnie powróciwszy z takowego poszukuje od 1-go Kwietnia obowiązku w Królestwie lub Cesarstwie, żonaty, bezdzietny, żona może być w temże miejscu za gospodynię. Wiadomość: № 3 Miodowa, biuro komis. F. Fedeckiego. 3239

Leśniczy i pisarz gminny, znajdą posady. Krakowskie-Przedmieście № 7. Kaucjonowany kantor pracy. Dąbrowska i Marek.

Potrzebne dziewczęta do robót introligatorskich. Nowy-Świat № 36. wiadomość u stróża. 3290

Potrzebne natychmiast panny, zdatne do staników i do spódnic. Leszno № 18, mieszkania 9. 3442

Młody człowiek przyjechawszy z prowincji, z dobremi świadectwami z większych sklepów zagranicą, znający język polski, niemiecki i ruski, życzy zajęcia do sklepu kolonialnego, delikatesów i handlu win. Oferty do kantoru Kur. Warsz. lit. K. S. 3417

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne są. K. Buchner. Twarda 10. 3392

Potrzebną jest panna zdatna do spódnic, zaraz. Nowolipie 19, mieszkania 9. 3428

Ekonom młody, zdolny, energiczny, szuka posady za nader małem wynagrodzeniem. Oferty uprasza się składać w sklepie pieczywa Łapińskiego. Jerozolimska 35. 3454

Panna uzdolniona w kroju, poszukuje miejsca do prywatnego domu. Wiadomość: kiosk, Chmielna, rog Zielnej. 510

Panny kompletnie uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne zaraz. Orla № 9, prawa oficyna, 3-e piętro. 509

Panna potrzebna do spódnic, u pani Ossowskiej. Solna № 5. 512

Panny potrzebne do maszyny Singera, do bielizny męzkiej. Ulica Lipowa № 7, mieszkania 9. 3488

Uczeń potrzebny jest, do składu wódek, przy rogatce Jerozolimskiej. Pierwszeństwo mają z prowincji. 3506

Potrzebna jest zdolna maszynistka, do bielizny. Nowy-Świat 64, m. 14. 3485

Ogrodnik, dobrze obeznany w swoim fachu, poszukuje miejsca od 1-go Kwietnia r. b. Adresy proszę składać w dystrybucji p. Glika, wprost stacji tramwajowej, Plac św. Aleksandra. 3489

Osoba w średnim wieku, uzdolniona do robót, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domu panny służącej, lub do dzieci; tamże jest osoba, chodząca do krawieczyzny. Chmielna 32, wiadomość u stróża.

Młoda inteligentna osoba, z niewielkim kapitałem, poszukuje miejsca kasjerki, lub wspólniczki do interesu przemysłowego, przynoszącego znaczną korzyść. Wiadomość: kiosk, Chmielna, róg Zielnej. 511

Zarządzający zaraz potrzebny, do dużego parowego i wodnego młyna, niedaleko Warszawy, któryby zarazem funkcję kasjera pełnił, może być i nie fachowym. Pensja 600 rubli, tantjema 2%, wynosi około 600 rubli rocznie, mieszkanie duże z meblami, utrzymanie: nabiał, powóz, konie do dyspozycji i wszelkie wygody. Kaucja potrzebna od 5,000 rubli, która w połowie szacunku hypoteki na 5% umieszczone będą. Marszałkowska 71, m. 5, rano do 10, po południu od 3—6. 3511

Kaligraf lub rysownik, posiadający uzdolnienie w zakresie pięknego i szybkiego nadpisywania planów. może znaleźć stałe zajęcie. Oferty, zawierające przebieg życia, próbki pisma, jako też sttwiane wymagania co do płacy, nadsyłane być powinny do kantoru Kurjera, pod słowem „Kalligraf". 3469

Potrzebna panna do maszyny pończoszniczej zaraz. Mokotowska № 14, m. 8. 3473

Kupno i sprzedaż.

„Wschód." Skład dywanów oryginalnych perskich, uralskich i angielskich; serwet, chodników, oraz różnych przedmiotów oryjentalnych. Ceny nizkie. Mazowiecka № 14, wprost bramy. 808

Dywany najróżnorodniejsze angielskie, strzyżone, gładkie, oryginalne perskie, tureckie, uralskie puszyste, kołdry różne, serwety, chodniki, dery, najlepiej kupić u Piotra Giełżyńskiego, Marszałkowska 65 (skład w podwórzu).

Meble ozdobne, garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, piękne urządzenie jadalnego pokoju, masiv dębowe, lustra, tremo, firanki, i inne różne meble z kilku pokojów, do sprzedania bardzo tanio, na Chmielnej, w pałacu № 26, m. 9, pomiędzy Bracką i Marszałkowską, stróż wskaże. 2966

Meble bardzo gustowne, garnitur czarny i orzechowy ozdobne, do jadalni umeblowanie dębowe, szafy rozbierane, łóżka, toaleta, oraz inne meble, także kolumny czarne i kandelabry, dywany, tanio do sprzedania. Marszałkowska № 26, od frontu, mieszkania № 14. 2401

Do sprzedania różne żelaza do kwiatów, w dobrym stanie. Ulica Ogrodowa № 23, mieszkania 6. 3300

Kupię fortepian lub pianino używane. Ulica Hoża № 11, mieszkania 23. 2889

Najtaniej! sprzedaje wyroby złote, srebrne i brylantowe; obstalunki i reperacje śpiesznie i tanio; tamże kupuje złoto, srebro i drogie kamienie jubiler Józef Betcher, Marszałkowska 65. 448

Meble z pięciu pokojów do sprzedania: garnitur czarny, atłasem kryty, garnitur orzechowy, konsolki, lustra, stoliczki okrągłe ozdobne, krzesełka fantazyjne, kozetka buduarowa, ottomana, szafy do bielizny i ubrania, biurko męzkie i damskie, łóżka piękne, tualeta wytwornej roboty, kolumny, komody dwie, z jadalni umeblowanie dębowe, portjery, firanki, lampy wiszące, oprócz tego sprzęty domowe i gospodarskie, tanio do sprzedania. Bracka № 12, stróż wskaże. 3189

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna 25, stróż wskaże. 3123

Bardzo tanio: łóżka drewniane i żelazne z materacem na sprężynach, stoły i stolik, kwiaty, nuty do śpiewu &. Krucza 10, mieszkania 8. 3364

Meble z sześciu pokojów, całe urządzeni czarne, orzechowe, dębowe, razem lub częściowe do sprzedania, oraz lustra, regulator, trema, dywany, firanki. Twarda № 6, z frontu, 1-e piętro, mieszk. 8. 3360

Meble do sprzedania bardzo tanio, garnitur czarny ozdobny, różne inne meble. Ulica Chmielna № 8, wprost kąpieli Dyana, mieszkania 7. 3430

Kupuję drogie kamienie, zegarki (złote), złoto i srebro, od najmniejszej do największej ilości, do użytku i na stopienie. — Henryk Juwiler (jubiler). Nowy-Świat 59, obok Świętokrzyzkiej, mieszkania № 15. 1896

Meble używane, rozmaite, tanio sprzedaje zakład wyłącznie używanych przedmiotów. Tamże kupuje używane meble, fortepiany, kasy. Solna 8.—Makow. 3281

Jeszcze kilka kapeluszy paryskich modeli do sprzedania. Wielki wybór rozmaitych wiosennych, po cenie możliwie taniej i hurtownie, w magazynie mód, Śto-Krzyzka № 3.

Mahoniowe meble do sprzedania. Wspólna № 10, mieszkania № 11. 3331

Fortepian o 7 oktawach, Hofera, do sprzedania za 180 rs. Hoża 11, m. 10. 3296

Po restauracji zwiniętej, do sprzedania: bufet, kredens, stoły, krzesła, wszystko dębowe, rzeźbione, platery, szkła, porcelany, latarnie, maszyna ssąca do piwa, lodownie. portjery, wagi, konfitury, marynaty. Grzybowska № 48, od 10—1-szej u gospodarza. 3235

Pianino do sprzedania za rs. 155. Długa № 5, m. 30. 3316

Drzwi i okna do sprzedania. Chmielna № 12, u stróża. 3367

Wiolonczelę korzystnie nabyć można, wiadomość u zegarmistrza, Miodowa 14.

Fortepian czarny, krótki, za 130 rs. Żurawia 27A, mieszkania 11. 3319

Fortepian tutejszej fabryki, 7 oktaw, z blatem i szprejcami do sprzedania. Grzybowska № 48, od 10 do 1-szej, u gospodarza.

Do sprzedania maszyna do szycia Singera, nowa. Hoża № 16, m. 2. 3205

Do sprzedania żyrandol, oraz lampy gazowe. Erywańska 5, mieszk. 15. 486

Różne meble, bardzo tanio do sprzedania, u tapicera. Bracka № 17, oraz fortepian fabryki Hamera wiedeński, o 7-u oktawach z 4-a szprejcami.—M. Bogdański. 3328

Do sprzedania ładna żelazna kolebka na szrubach, z materacem i firankami, za 25 rs.—Tamże zupełnie nowe ciemno-zielone weięte palto, na jedwabnej podszewce, z kołnierzem i mankietami aksamitnemi, na osobę słuszną za 25 rs. Wspólna № 30, stróż wskaże. 3304

Do sprzedania tanio mebli parę garniturów, portjery, szeslongi, wszystko jest dobrej roboty. Ulica Hoża № 7, mieszkania 45, w trzeciej bramie. 3350

Fortepiany, pianina do wynajęcia i sprzedania, strojenia i reperacje przyjmuję. Nowy-Świat № 9. A. Gruszczyński. 3327

Pianino mocne, dźwięczne, do sprzedania. Hoża 18a, mieszkania 12. 488

Bardzo tanio do sprzedania meble prawie nowe. Bracka № 13, m. 36. 3339

Fortepian do sprzedania, za rs. 75. Ulica Wązki-Dunaj № 8 lit. A, m. 24. 3064

Mebli garnitur orzechowych i szeslong za przystępną cenę, oraz przyjmuje wszelkie roboty tapicerskie. Aleje Jerozolimskie № 13, u tapicera. 2890

Kołdry gotowe bardzo tanio, oraz przyjmują się takowe do roboty w fabryce wa ty L. Minzberg, Nowy-Świat № 38. 2434

Folwark w blizkości Warszawy i kol. W. W., rozległości 10½ włóki, na korzystnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: kantor hotelu Paryzkiego. 2913

Fortepian wiedeński, modny, prawie nowy, do sprzedania. Bracka 5, mieszkania 21 w oficynie. 3145

Fortepian palisandrowy, mało używany, jest do nabycia. Elektoralna № 4, mieszkania 12. 3288

Meble do sprzedania z powodu zmiany lokalu: nowy garnitur orzechowy, lampa wisząca, stół rozsuwany, szafy i obrazy. Bednarska № 4, mieszkania 41. 3260

Pies ponter do sprzedania. Ulica Furmańska № 10, mieszkania 35. 3475

Fortepiany zagraniczne są do sprzedania, tamże i klawikord. Ślizka 1, m. 3. 3436

Meble orzechowe dawnego fasonu, w dobrym stanie, za rs. 38, kanapa, 6 krzeseł i stół. Wspólna № 34a, u tapicera. 3480

Papuga z dużą klatką do sprzedania, za 30 rs. Solna № 18. m. 7. 3477

Do sprzedania klacz rosła, kareciana, rysista, wyjeżdżona doskonale w parze i w pojedynkę. Obejrzeć można przy ulicy Wielkiej № 13, u stangreta. 3501

Szafy krawieckie są do sprzedania. Wiadomość: Świętokrzyzka № 23, u stróża. 3502

Z powodu wyjazdu, bardzo tanio garnitur mebli aksaminy, kredens, łóżko dziecinne, żyrandol, kinkiety, obrazy, portjery. Ul. Chmielna 27—18. 3508

Szafy dwie orzechowe, rozbierane do sukien, roboty urzędowej i kredens dębowy, średniej wielkości, jest do sprzedania. Ulica Piękna № 8, u stolarza. 3498

Do sprzedania! Bardzo tanio! Meble, kanapa, 4 foteliki francuzkie, otoman, kanapa, sofa, szafa jesionowa, komoda, szeslong. Ul. Śliska № 8, mieszkania № 26. 3509

Otoman za rs. 25, szeslong za rs. 13, dwa krzesełka za rs. 5 i dwa fotele, bardzo tanio. Senatorska 16. stróż wskaże. 3479

Landszafty i święte obrazy, tanio. Długa № 10, mieszkania 48. 500

Kareta trzy-osobowa, w dobrym stanie, do sprzedania. Mokotowska № 18. 3493

Interesa handl. i majątk.

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Twarda № 16. 3150

Potrzebną jest zaraz suma rs. 6,000, na pierwszy numer hypoteki domu trzy-piętrowego, w okolicy placu św. Aleksandra. Bez pośrednictwa osób trzecich. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. K. 3446

Pożyczka rs. 3,500 potrzebną jest na spłacenie należności hypotecznej, gwarancja wszelka. Oferty przyjmuje kantor Kurjera, pod lit. Z. L. C. 3,500. 3413

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania sklep wiktuałów, w dobrym punkcie. Ul. Krochmalna № 30a. 3423.

Magle są do sprzedania przy ulicy Nowolipie № 7. 3031

Sklep z obuwiem, jest do odstąpienia w każdym czasie, z towarem lub bez i z całem urządzeniem. Wiadomość bliższa na miejscu. Ulica Twarda, domu № 16. 3124

Dom drewniany na gruncie 3,000 łokci □ do sprzedania za umówiony kapitał, na procent od takowego. Wiadomość: ulica Śliska № 25/1471, u właściciela. 3102

Dzierżawa długoletnia majorat, pod miastem handlowem, włók 5½, z inwentarzami za 4.500 rs. Wiadomość: Jerozolimska 33, mieszkania 18, lub Włocławek, Michał Kochanowicz. 2886

Sklep galanteryjny i rękawiczki, jest do sprzedania. Niecała № 8. 3090

Sklep wiktuałów z wygodnem mieszkaniem do sprzedania. Mokotowska № 3. 3245

Magle do sprzedania w każdym czasie. Ul. Nowogrodzka № 5. 3329

Jest do odstąpienia dzierżawa majątku, na korzystnych warunkach, bez pośrednictwa. Wiadomość: Hoża 8, u gospodarza, od godziny 4 do 8 wieczorem. 3326

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Leszno № 53. 3344

Sklepik wiktuałów do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Przyokopowa № 14. — L. Apel. 3345

Z 4—5,000 rs. żądany wspólnik do fabrykacji artykułów tanich i codziennego użytku. Chłodna № 8, mieszkania 3, po południu od 5—7-mej. 3368

Sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący, do sprzedania. Sto-Krzyzka róg Szkolnej. 3289

Dom drewniany z oficyną, do sprzedania z wolnej ręki, ogółem łokci kw. 3,500, przy uli. Nowolipie № 27. Wiadomość u właściciela.

Majątek ziemski włók 26, bez służebności. Budynki murowane, dom obszerny, z inwentarzem żywym i martwym do sprzedania, w części szacunku może być przyjęta dzierżawa długoletnia niewielkiego folwarku, w blizkości kolei położonego, zamiana na dom średniej ceny, może mieć również miejsce. Wielka № 16, mieszk. 10, do 10-tej rano i od 4 do 5-tej wieczór. 3321

Z powodu interesów familijnych, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 Kwietnia r. b., dzierżawa folwarku 4 włóki, z inwentarzem żywym i martwym. Bliższa wiadomość u H. Strauss, ul. Senatorska № 460 w Warszawie.

Dom blizko Marszałkowskiej, w szacunku 85,000 rs. do sprzedania. Wiadomość u adwokata przys. Smoleńskiego. Długa 16. 3216

Potrzebną jest zaraz pożyczka rs. 700, gwarancja pewna, w razie żądania i hypoteczna. Adresy proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. E. F. 3204

Do sprzedania dom z ogrodem owocowym 5 morg, w mieście gubernialnem Siedlcach i obszerny plac w Ciechocinku, na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: Widok № 12A, mieszkania 11. 3224

Magle są do sprzedania przy ulicy Chłodnej № 6. 3215

Do sprzedania lub wydzierżawienia młyn, o 12 wiorst od Radomia, przy szosie 20% niżej obecnej tenuty, kaucja hypoteczna i gwarancja moralna wymagalna. Wiadomość: Marjensztadt 1, w oficynie, m. № 4, lub w Radomiu: hotel Saski, u p. Sochackiego. 3336

W każdym czasie do sprzedania restauracja, z kawiarnią i herbaciarnią, z wyrobioną klijentellą, w punkcie bardzo dobrym, z konsensem i opłaconem komornem do 1-go Lipca r. b. kontrakt dwu-letni, komorne tanie. Wiadomość: Żelazna № 20E, u Antoniego stróża. 3322

Magle są do sprzedania, przy ulicy Nowogrodzkiej № 11. 3370

Od 24-ch lat egzystujący sklep spożywczy, wraz z dystrybucją, z powodu zmiany interesu, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Krucza 28, przy rogu Alei. 3021

Rs. 8,000 potrzebne są od 1 Kwietnia r. b., na spłacenie takiejże sumy, zaraz po Towarzystwie, zahypotekowanej na kamienicy w Warszawie. Bracka 4a, mieszk. 11.—Tamże wiadomość o sprzedaży dwóch kamienic wartości 200,000 rs. Pośrednictwo wyłącza się stanowczo. 2991

Do sprzedania w Warszawie bez pośrednictwa osób trzecich posesja, przy ulicy Ludnej № 2977A. Przestrzeń ziemi około 15,000 łokci kwadratowych, z obszernemi zabudowaniami fabrycznemi, kotłem i maszyną parową, domem mieszkalnym etc. Bliższa wiadomość u Ignacego Kosackiego w Warszawie, ulica Chmielna 13a, w godzinach między 9-tą a 11 rano i 5-tą a 7-mą po połud. 367

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy, do sprzedania każdego czasu. Wspólna № 19. 3270

Sklep wiktuałów z mieszkaniem, od lat kilkunastu istniejący, ze stałą klijentelą, przy ulicy Leszno (róg Solnej) jest do sprzedania.

Sklep spożywczy z dystrybucją do odstąpienia. Wiadomość: Marszałkowska № 24, w restauracji. 3472

Wspólnik potrzebny jest zaraz do składu piwa Woronieckiego. Wiadomość: Nowy-Świat № 51, w składzie. 3474

Sklep dystrybucja i wiktuały do sprzedania. Róg Grzybowskiej i Waliców № 8. 3471

Do odstąpienia bardzo korzystnie. 11,250, 3000 rubli, hypoteka 9,000 Towarzystwa kredytowego 11,250 2,000, obce 3,000. Ślizka 40.—4,000 rubli lokowane po 16,000 razem z Towarzystwem kredytowem. Realność wartości 54,000 rubli, plac 5,827 łokci. Nowolipie 18. — 2,700 rubli na majątku ziemskim blizko Warszawy. Ustępstwo bardzo znaczne. Jerozolimska № 26, mieszk. 11. 3266

Sklep wiktuałów i materjałów piśmiennych, przy gimnazjum żeńskiem. Wilcza 17d, do sprzedania. 505

We wsi Mięsośni, gminy Bielawy w Łowickiem, wypuszczają się w dzierżawę w każdym czasie na lat 12 grunta, włók 8 włościanom częściowo, po włóce lub pół. Ziemia przeważnie pszenna, pośrodku rzeczka i łąki dwukośne. Z morgi po 4 r. Podatki skarbowe opłaca właściciel, a gminne dzierżawcy. Wiadomość w Warszawie, ulica Chmielna № 17, mieszkania 6, a na miejscu u ogrodnika. Kto wyszuka dzierżawców, otrzyma wynagrodzenie

Rs. 12,000 i 8.000 potrzebne na spłatę hypoteki domu murowanego. Wiadomość w kancelarji rejenta Kuligowskiego, bez pośrednictwa. 3462

Kolonja około 2 włók dobrej ziemi z inwentarzem, około szosy lub drogi żelaznej, w Królestwie, potrzebna zaraz. Opis dokładny i cenę za gotówkę złożyć w kantorze Kurjera, pod lit. S. S. 3468

Magle do sprzedania. Ulica Krucza № 27, i róg Wspólnej № 22, mieszk. 11. 3496

Do odstąpienia pracownia sukien, na korzystnych warunkach. Wiadomość: Marszałkowska № 43, mieszk. 3. 3491

Sklep wiktuałów z dystrybucją, jest do odstąpienia w każdym czasie. Ulica Leszno № 37 nowy. 3507

Do odstąpienia rs. 550, będące na pierwszym numerze murowanego domu w Warszawie. Aleksandrja № 12, mieszk. 50b. 3499

Pracownia do odstąpienia, z powodu wyjazdu za przystępną cenę, z całem urządzeniem, firma wyrobiona. Wiadomość: Nowogrodzka № 1, m. 9. 3487

Do sprzedania dwa magle, w dobrym stanie, za przystępną cenę. Obożna № 2, róg Browarnej. 3484

Rs. 18,000 potrzebne są zaraz, na pierwszy numer hypoteki domu po Towarzystwie, na umiarkowany procent. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, bez pośrednictwa. 506

Lokale.

Plac duży, dobrze położony, do wynajęcia. Wiadomość: Ciepła № 9, mieszk. 21, przy Mirowskiej. 3257

W każdym czasie przy familji dwa pokoje, przedpokój, razem lub oddzielnie, wejście zupełnie osobne, z usługą i samowarem, może być z obiadem i fortepianem. Chmielna 52, naprzeciwko komory, u rządcy domu.

Potrzebny pokój duży, lub dwa małe z przedpokojem, w środku miasta, przy familji mają pierwszeństwo, z obiadem i usługą, od 1-go Kwietnia. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. F. L. 502

Od 1-go Kwietnia jest do wynajęcia salon, sypialnia, przedpokój. Okna na Aleje Jerozolimskie, 1-sze piętro. Kwartalnie 55 rs. Smolna № 11, mieszk. 4. 3424

Od 1-go Kwietnia potrzebny duży pokój z przedpokojem, usługą i obiadem lub bez. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit F. L.

Poszukuje się od 1 Lipca r. b. mieszkania składającego się z 6-u pokojów, kuchni-pokoju dla służby i z wszelkiemi domowemi wygodami, na 1-m piętrze, w okolicach Zielonego Placu, Saskiego ogrodu, ulicy Włodzimierskiej, Mazowieckiej i Hr. Berga. Wiadomość zaraz nadesłać proszę pod adresem W. S. poste-restante. 3393

Oficyna na warsztat lub inny proceder, do wynajęcia razem lub częściowo, od 1-go Kwietnia 1885 r. Srebrna № 4, przy stacji towarowej. 2980

Lokal z ogródkiem w okolicy ludnej, służyć mogący na restaurację z bawarją. Wiadomość u stróża, Wilcza № 11, między godziną 11-tą a 12-tą w południe, lub 5-tą a 6-tą wieczorem. 3004

Z powodu wyjazdu pokój jest zaraz do wynajęcia, suchy i ciepły, umeblowany, ze wspólnym przedpokojem i usługą. Próżna № 3.

6 dużych pokojów na 1-m piętrze od frontu, z przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, od 1 Lipca do wynajęcia. Marszałkowska 32.

Obora na sześć krów z odpowiednim lokalem i piwnicą, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Elektoralna № 21. 3355

80 pokoi do najęcia od Lipca w całości lub częściami, na hotel, biuro zarządu, szkołę, lub zakład przemysłowy. Piękna 23.

Do wynajęcia warsztaty, obszerne budynki fabryczne, lokale, stajnie, wozownie, składy. Sienna № 6a, za Żelazną 1-szy dom.

2 pokoje z balkonem, od ogródka, przedpokój, kuchnia z wodociągi m i zlewem, na 2-m piętrze, w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólna do wynajęcia od 8 Marca r. b., za rubli 192 rocznie; podobneż lokale na 1-m piętrze w tejże samej cenie, a na 3-m piętrze rubli 168 rocznie, są do wynajęcia od dnia 8 Kwietnia r. b., przy ulicy Złotej № 21, w blizkości Marszałkowskiej. 2820

Lokal do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Instytutowej № 6, składający się z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni, 2 piwnic, 2 komórek, stajni i wozowni, z wodociągiem i zlewem, z balkonem od frontu, na 1-m piętrze. Cena rs. 1,150. Obejrzeć można od godziny 12—5, mieszkania № 4. 2661

Pokój umeblowany do wynajęcia, w gmachu teatru wielkiego № 19, 1-e piętro mieszkania 18. 3283

Sklep o jednem oknie wystawowem, z pokojem o dwóch oknach za sklepem, jest do najęcia od 1 Lipca r. b. Ulica Niecała № 12, wiadomość u rządcy. 3277

Pokój z meblami. Chmielna № 32, m. 7, od Marszałkowskiej. 3176

Do wynajęcia: 4 pokoje i kuchnia 400 rs., 2 pokoje i kuchnia 220 rs., 2 sklepy z mieszkaniem 180 i 200 rs. Tamka № 9. 3089

Pokój do wynajęcia z meblami i usługą zaraz. Nowy-Świat 38, mieszkania 10.

Pokój zaraz, z opałem usługą i samowarem, rs. 12; mogą być i obiady. Nowy-Świat № 7, m. 37. 3341

Apartament świeżo tapetowany, 6 pokojów, pasaż, przedpokój, 3 wchody, wygódka, kuchnia z dużą alkową, śpiżarka i gaz. 2 pokoje kawalerskie od frontu, z meblami i samowarem. 3, 2 i 1 pokój, z kuchniami i przedpokojami, gaz, elektryczne dzwonki, wodociągi, zlewy, waterklozety i śpiżarki. Sklep po wiktuałach, lub na inny zakład, kantor, w ruchliwem miejscu, z pokojem dużym i piwnicami. Chmielna № 35, do wynajęcia zaraz i od 1-go Kwietnia. 2903

Do wynajęcia przy ulicy Ślizkiej № 29, lokal dla rzemieślnika, 20 łokci długi, 10 szeroki, do tego 2 pokoje z kuchnią każdego czasu. 3324

Pokój kawalerski do wynajęcia. Nowo-Próżna № 5, m. 6. 3497

Lokal potrzebny jest od 1-go Lipca, składający się z 7-u pokojów dużych, widnych i suchych, ze zlewem i wodociągiem, na dole lub na 1-szem piętrze, odpowiedni na podzielenie go na dwa, lub połowa może być na dole, połowa na 1-szem piętrze, na zakład rękodzielniczy, przy ulicach: Senatorskiej, Nowo-Senatorskiej, Trębackiej, Niecałej, Bielańskiej, za cenę umiarkowaną. Wiadomość: Plac Teatralny № 7, mieszkania 16. 3460

Od Czerwca do wynajęcia przy ul. Chmielnej № 12 mieszkanie, w którem na żądanie można urządzić sklep lub skład. Wiadomość u właściciela. 3494

Pomieszczenie dla panny przyzwoitej, pracującej za domem, przy porządnej rodzinie, za rs. 5. Przejazd, w sklepie p. Nowakowskiej.

Lokalu z 4-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, w Alei Ujazdowskiej, lub w tej okolicy, poszukuję od 1-go Kwietnia. Zawiadamiać proszę: Rządca domu, ul. Leopoldyny № 17. 3464

Lokale: z 1, 2, 3 pokojów, sklep z mieszkaniem, stajnia i wozownia dla dorożkarza, lub na skład towarów, do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia. Twarda 36, wiadomość u właściciela domu.—Trąbczyńska. 3481

Ulica Mazowiecka № 11, do wynajęcia od Lipca r. b. w osobnym budynku lokal, składający się z 12 pokojów, kuchni, na 1-m piętrze, ze stajnią wozownią i obszernym ogrodem. Lokal ten służyć może tak na mieszkanie, jako też i na biuro, kantor lub stowarzyszenie. W razie potrzeby może być jeszcze cały parter dołączony. 508

Doniesienia rozmaite.

Tapicer, który miał przez kilkanaście lat swój pierwszorzędny zakład w Berlinie, sprowadził się do Warszawy i wykonywa wszelkie roboty tapicerskie elegancko, sumiennie i z całą dokładnością. Zamieszkuje: róg Mokotowskiej i Placu św. Aleksandra, w domu № 23, mieszkania 37. 3500

Osoba mająca lat trzydzieści kilka, dobrego urodzenia, przyzwoita, chciałaby znaleźć za męża mężczyznę w podeszłym wieku, zamożnego, potrzebującego troskliwej kobiecej opieki. Adresy: poste-restante do M. A. 12. 3301

Panna dobrze wychowana, od lat 24 do 28, miłej powierzchowności, życząca wyjść za mąż, poprzestająca na skromnym lecz przyzwoitym bycie, raczy przesłać fotografiję z krótkiem objaśnieniem. Adres: W. Henri, poste-restante w Warszawie. 3298

Wszelkie przybory do podróży, konnej jazdy i polowania. Płaszcze angielskie, nie przemakalne, kurtki i spodnie skórzane. Poduszki, poleca T. L. Breymeyer, Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 474

Garniturki dla chłopczyków gotowe i do roboty przyjmuje się. Senatorska 27, mieszkania 9. 251

Mamka młoda wiejska ze świeżym pokarmem bez długu, u akuszerki, Chłodna 19

Mamka ze świeżym obfitym pokarmem, ul. Aleksandrja № 2, mieszkania 6, drugie piętro. 3476

Mamki wiejskie i miejskie, są przy ulicy Tamka № 11. 3505

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem, są u akuszerki Piotrowskiej. G[illegible]łowska № 22. 3495

Mamka ze świeżym pokarmem, bez długu, poszukuje miejsca. Sienna № 21, wiadomość u stróża. 507

Dwoje dzieci z klasy wyższej, chłopczyk lat 7 i dziewczynka lat 4, sieroty zupełnie, bez opieki i funduszów, polecają się dobroczynnym osobom, o uznanie ich za własne, lub też zajęcie się ich wychowaniem. Oferty łaskawe zostawiać w kantorze tegoż pisma pod lit. Z. Z. Z. 456

Chart polowy rasy dużej, popielaty, przybłąkał się i od paru dni znajduje się pod № 17 ulica Aleksandrja, stróż wskaże. 3457

Przybłąkał się buldog czarny. Odebrać można do Niedzieli. Aleje Jerozolimskie № 87

Zgubiono pugilares, w którym się znajdowało pół losu, do drugiej klasy № 2164, przyczem ostrzega się. 3504

W drukarni Kurjera Warszawskiego.—Plac Teatralny nr 472c (nowy 5). Дозволено Цензурою—Варшава 22 Февраля (6 Марта) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.